Nr. 151. Czwartek, 5 Lipca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. – Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł. półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu, iż ostatniemi czasy zaraza pyskowa i racicowa u rogacizny i trzody chlewnej w Morawie groźniejsze przybrała rozmiary, c. k. Namiestnictwo morawskie, rozporządzeniem z dnia 13 czerwca b. r. l. 14.236 zniosło swe zarządzenia z dnia 2 czerwca b. r. l. 13.085, ogłoszone tut. okólnikiem z dnia 14 czerwca b. r. l. 35.643; natomiast co się tyczy transportów świń z Galicyi do Morawy rozporządza, co następuje:

1. Wprowadzanie trzody chlewnej z Galicyi dozwolone jest kolejami żelaznemi, przez stacyę wchodu: Morawska Ostrawa, gdzie zwierzęta te poddane będą oględzinom weterynarskim. Wprowadzanie, lub przypęd świń z Galicyi pochodzących do Morawy przez inne miejsca wchodu są zabronione.

2. Wyładowanie transportów świń galicyjskich dozwolone jest tylko na stacyach kolejowych, ustanowionych do ładowania i wyładowania przeżuwaczów, w których przy wyładowaniu przeprowadzone będą oględziny przez ustanowionych oglądaczy, oraz pobraną zostanie przez kasę kolejową taksa za oględziny w kwocie 3 ct. od świni, na rzecz skarbu państwa.

3. Świnie pędzone mają być w myśl §. 11 ogólnej ustawy o chorobach stadnych, co pięć dni oglądane przez weterynarza i stan zdrowia potwierdzony w paszporcie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 25 czerwca 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lipca.

Podróż Najj. Pana do Styryi góruje dzisiaj nad wszystkiemi innemi wypadkami w Monarchii i jest oczywiście wyłącznym przedmiotem ogólnego zajęcia.

Stolica styryjska od trzech dni ma szczęście gościć w swoich murach Najdostojniejszego Władcę i przyjmuje Go z takim zapałem, że, jak się wyraża jeden z dzienników wiedeńskich, objawy tej radości mogą chyba być porównane z entuzyazmem, jaki panował w Galicyi i w obu jej stolicach, gdy witały i miały szczęście gościć u siebie Najj. Pana. Podróż Monarchy do Styryi, po której nastąpi podróż do Krainy, spowodowaną została w pierwszym rzędzie wspaniałą uroczystością, obchodzoną w tym roku przez oba te kraje z okazyi przyłączenia przed sześcioma wiekami do dzierżaw habsburskich. Lecz podróż ukochanego Władcy ma nadto głębokie i doniosłe znaczenie. Udając się pośród Swoje ludy, wchodząc z niemi w bezpośrednie zetknięcie, przyjmując osobiście od nich zapewnienia bezgranicznej wierności, przywiązania i miłości, po ojcowsku badając ich potrzeby i miejscowe stosunki, zacieśnia sam Dobrotliwy Monarcha ten węzeł, jaki łączy wszystkie kraje i ludy w potężne państwo, oddane w bezgranicznej miłości swemu Najwspanialszemu Władcy.

Galicya, przechowując troskliwie niezapomniane wrażenia z pobytu Najjaśniejszego Pana, odczuwa obecnie w całej pełni zapał ogarniający ludność styryjską i łączy się z nią we wspólnym hołdzie i wiernopoddańczych uczuciach. W tem ułatwieniu zbliżenia się Monarchy do ludów swoich, w tem ich zespoleniu w jednem wielkiem uczuciu, słusznie widzieć można dobroczynny wynik systemu inaugurowanego przez rząd hr. Taaffego, za którego czasów obecna podróż Monarsza jest już czwartą z rzędu.

Naprzód zwiedził Najj. Pan Czechy i Morawę, następnie Szląsk i Galicyę, po niej kraje nadbrzeżne, Tryest i Tyrol, a jak obecnie w Styryi, tak podczas poprzednich podróży wszędzie serca ludów na widok Monarchy przyspieszonem uderzały tętnem, wszędzie ujawniała się w najpiękniejszem słowa znaczeniu wspaniała harmonia między poddanymi i jego Władcą, wszędzie pobyt monarszy dawał powód do nieprzerwanego szeregu uroczystości świadczących o głęboko zakorzenionych uczuciach wierności i przywiązania.

A gdy od tych wspaniałych uroczystości radośnych, zwrócimy wzrok nasz w inną stronę, ujrzymy tam znowu ważny wypadek, będący w związku ze wspomnionym powyżej systemem ugodowego gabinetu. Wypadkiem tym jest wynik wyborów do Sejmu czeskiego. — Sejm ten przybrał zupełnie odmienną postać, dawniejsza większość dzierżąca przez długie lata monopol władzy i przywykła do rozkazywania, stała się mniejszością, dotychczasowa zaś mniejszość przybywa do sali sejmowej w imponującej sile. Stronnictwo narodowe z wyjątkiem Izb handlowych, odniosło we wszystkich kuryach stanowcze zwycięztwo. W kuryi wiejskiej Czesi przeprowadzili 49 własnych kandydatów, liberalni 30, z miast pierwsi 39, drudzy 35, z Izb handlowych i przemysłowych Czesi 3, liberalni 12, z kuryi większych posiadłości — które wybierają ogółem 75 posłów — stronnictwo kasyna praskiego nie będzie miało ani jednego przedstawiciela. Gdy zaś na rzecz partyi narodowej przypada jeszcze prócz tego 5 głosów wirylnych, a po stronie niemieckiej tylko jednemu rektorowi niemieckiego uniwersytetu praskiego głos taki przysługuje, przeto Czesi rozporządzają 167, liberalni zaś tylko 75 głosami.

Okoliczności, które umożliwiły podobny rezultat wyborczy, charakteryzują dosadnie panujący system rządowy i jego reprezentantów. Wybory odbyły się wszędzie w tak wzorowym porządku, że najzawziętsi zwolennicy opozycyjni nie są w stanie przytoczyć choćby jednego faktu nadużycia agitacyi wyborczej. Naród czeski spełnił swoją powinność z godnością i poczuciem obywatelskiem; podobnie spokojnych wyborów jak obecne nie pamiętają w królestwie czeskiem, które tylekroć było widownią nadużyć, gwałtów i podstępów ze strony liberalnych. Zaznaczają to wyraźnie umiarkowane dzienniki wiedeńskie, a fakt ten milcząco przyznać nawet muszą organa opozycyjne. Charakterystycznym rysem ludności czeskiej jest ta okoliczność, że prasa narodowa nigdy serdecznej i dobitniej nie przemawiała za kompromisem z Niemcami jak obecnie, gdy Czesi są panami pozycyi. Żaden podobno zwycięzca nie traktował względniej pokonanego nieprzyjaciela. W artykułach organów czeskich

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

V.

Czy śmierć hr. Chambord należałaby do dziedziny fejletonu, czy wyżej? Naród o dziwacznych gustach. Pytanie historyczno-prawne. Tanie i drogie pomniki. U nas inaczej!

Hrabia Chambord umarł — hrabia Chambord jeszcze żyje — hrabia Chambord umiera; donoszą telegramy jeden po drugim, a w ślad za niemi pojawiają się kombinacye, czyli smutny wypadek, o który chodzi, byłby ważnym jedynie dla wydawców Almanachu gotajskiego, czyli też mógłby mieć pewną doniosłość polityczną? Rozstrzygnięcie tego pytania nie jest bynajmniej obojętnem dla fejletonisty, od odpowiedzi na nie bowiem zawisło, która rubryka dziennika ma większe, albo wyłączne nawet prawo zajmowania się katastrofą usuwającą z widowni potomstwo Ludwika XV i Maryi Leszczyńskiej. Pomimo zachęty, jakiej doznaję w tej mierze ze strony „sfer i kół rządowych francuskich“, nie śmiałbym na razie pp. redaktorom rubryk politycznych wytaczać *prowizoryalnej* skargi o pozostawienie tej katastrofy w nienaruszonem posiadaniu kronikarskiego fejletonu. Rozumuję tak: Jeżeli w państwie, narażonem na częste zmiany swojego ustroju politycznego, istnieją trzy stronnictwa monarchiczne, dążące do władzy, i jeżeli jedno z tych stronnictw nietylko zniknie, ale nadto jednemu z dwóch pozostałych, w dodatku do obecnych jego podstaw bytu, zostawi w spadku urok niezaprzeczonej dynastycznej prawowitości, to tem samem zwiększają się szanse, iż monarchiczna forma rządu zastąpi wkrótce republikańską. W oczach legitymistów francuskich w osobie hr. Chambord umarłby właściwie Henryk V „król Francyi i Nawarry“, i według prawa publicznego, które było obowiązującem we Francyi do r. 1792 i później, od r. 1814 — 1830 legalnym następcą jego byłby Ludwik Filip d'Orleans, hrabia Paryża, który mógłby wstąpić na tron nietylko jako Ludwik Filip II „król Francuzów“, ale także jako *Sa Majesté très-chrétienne, Louis XIX roi de France et de Navarre.* Dla heraldyków ta zmiana objawiłaby się najpierw zniknięciem skośnej srebrnej przepaski, oznaczającej linię młodszą, tj. orleańską, z owej błękitnej tarczy o trzech złotych liliach, stanowiącej herb domu, którego protoplasta jeszcze w r. 888 ery chrześciańskiej wstąpił na tron Merowejczyków i Karolingów. Następnie zwolennicy panowania z Bożej łaski i zwolennicy monarchii konstytucyjnej powinniby się połączyć pod sztandarem jednego pretendenta, i gdy upłynie najkrótszy termin trwania każdej francuskiej formy rządu w XIX stuleciu, tj. lat 15 – a więc w r. 1885 ukoronować nowego monarchę w Reims, gdzie jeszcze istnieją szczątki ampułki z olejem świętym, którą gołąb przyniósł z nieba, gdy święty Remigiusz koronował Klodwiga, 1400 lat przed narodzeniem się zdobywczych instynktow w narodzie rumuńskim. Wytyczona tu przezemnie linia postępowania może atoli doznać zmian ze względu na dziwaczny często gust Francuzów. Wiemy, że jest to naród, który jada baraninę na pół surową, a dziczyznę na pół.... gorzej niż niesurową; naród, który stawia niebotyczne kolumny na pamiątkę swoich zwycięztw, i uważa to później za wielkie zwycięztwo, gdy je zwali; naród, który wynalazł grzeczność i którego reprezentanci biją się na pięście w Izbie obrad; naród, który wypędza hugenotów jako niedowiarków i w sto lat później kasuje oficyalnie Pana Boga; naród nakoniec, którego republikański patryarcha, gromiący „królów i księży“, napisał na grobie Ludwika XVIII te słowa:

Un roi, longtemps banni, qui fit nos
jours prospères....

Może więc przyjść i do tego, że ewentualna śmierć hr. Chambord nie wywoła komentarzy poza dziedziną fejletonu. Przyczynić się do tego mogą nietylko republikanie i bonapartyści, ale i ci legitymiści, którym nie chodzi o prawa dynastyczne, lecz o interes zasad ultra-konserwatywnych. Cóż łatwiejszego, jak obalić dzisiaj wyniki pokoju utrechtskiego, mocą którego wnuk Ludwika XIV, Filip d'Anjou, dla siebie i dla potomstwa swego zrzekł się prawa do sukcesyi we Francyi? Zrzeczenie się to nastąpiło wyraźnie i jedynie z tego powodu, ażeby korony Francyi i Hiszpanii nie złączyły się nigdy na jednej głowie. Tymczasem w Hiszpanii nie utrzymało się prawo salickie, i powód ten przestał istnieć. W takim zaś razie dziedzicem prawowitym korony francuskiej byłby Don Juan de Burbon y Braganza, syn starszego a ojciec młodszego Don Carlosa, a po nim, ten ostatni, wykluczony od tronu hiszpańskiego przez swego kuzyna Alfonsa XII opierającego swoje prawa na sukcesyi żeńskiej — między Orleanami zaś a koroną francuską stanęłyby naraz aż cztery główne gałęzie linii, idącej od Filipa V. Sądzę, że mogę wszystkie te kombinacye zostawić śmiało profesorom prawa publicznego i wzmiankowanemu powyżej gustowi Francuzów, ale zaznaczyć je było na każdy wypadek moim fejletonistycznym obowiązkiem.

Od królów dalszych, przejdźmy do bliższych. Miasto Lwów wzięło inicyatywę w sprawie postawienia pomnika Janowi III i zawiązany w tym celu komitet zgodził się już na parę zasadniczych punktów. Z pomiędzy tych, nie mógłbym odmówić aprobaty wyborowi miejsca, przed gmachem sejmowym. Nie mamy piękniejszego w naszem mieście. Smutną natomiast rzeczą byłoby, gdyby w istocie brak funduszów uczynił koniecznem wykonanie pomnika nie ze spiżu, lecz z kamienia. Każdy rzeźbiarz to potwierdzi, że aby wykonać posąg jeźdzca na koniu z kamienia, potrzeba chwytać się sztuczek, psujących efekt zamierzony. I tak n. p. przód konia na pomniku w pałacu Łazienkowskim wspiera się na tratowanych Turkach i Tatarach, inaczej musiałby runąć. Kamiennego tułowiu konia wraz z jeźdzcem nie mogą udźwignąć kamienne cztery nogi. Pomnik spiżowy natomiast jest wydrążony, górne części mają cieńsze ściany, dolne mogą być masywne, co pozwala dać całej figurze ruch taki śmiały, jaki widzimy n. p. na pomniku Piotra W. w Petersburgu. Każdy przeto kamienny posąg konny Sobieskiego musi być mniej lub więcej udatnem powtórzeniem tego, który znajduje się w Łazienkach — inaczej artysta nie wybrnie z zadania. Jaka to szkoda, że tak mało mamy pieniędzy! Pocieszajmy się tem, że inni mają ich ogromnie dużo, a także jakoś sztuka nie wiele z tego korzysta. Anglicy n. p. sami przyznają, że w całem Zjednoczonem Królestwie nie ma ani jednego posągu, na któryby warto zwrócić szczególną uwagę. Pomnik Wellingtona, który teraz właśnie przewieziono z rogu Hyde-Parku na plac

przebija szczere dążenie do zgody i pragnienie uporządkowania w drodze kompromisu spraw domowych. Wobec tego zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wyłącznie od mniejszości będzie obecnie zależało, czy odtąd w Czechach zapanować ma pokój i zgoda między dwoma szczepami zamieszkującemi od wieków piękne to królestwo.

Galicyjskie kasy oszczędności

od roku 1877—1881.

I.

W tych dniach wyszedł *Rocznika statystycznego*, redagowanego przez c. k. centralną komisyę statystyczną, zeszyt XI za rok 1881. Oczekiwaliśmy go z pewną niecierpliwością jako najnowszej publikacyi o kasach oszczędności, która daje gwarancyę autentyczności i podaje materyał liczbowy z całego państwa, a więc przydatny do studyów porównawczych. Studyum oparte na materyale z jednego tylko roku, mogłoby jednak być porównawcze jedynie pod względem stosunku między kasami oszczędności z osobna i stosunku między jednym a drugim krajem państwa co do chwilowego stanu rzeczy w tych zakładach; nam zaś o wiele więcej chodzi o studyum porównawcze między stanem rzeczy w różnych latach w jednym i tym sam kraju — tj. Galicyi — czyli innemi słowy: o obraz rozwoju galicyjskich kas oszczędności. W tym celu postaraliśmy się o równie autentyczny i zarazem powszechny materyał liczbowy z lat przed r. 1881 aż do r. 1877, tak że przynajmniej z pięciolecia tego obraz rozwoju przedstawić tu możemy, a przytem uwzględnijmy także stosunek rozwoju między Galicyą a innemi krajami, szczególniej Czechami, jako krajem, który obszarem swym i liczbą ludności nie dorównywa wprawdzie Galicyi, ale najwięcej jest do niej zbliżony.

Najdawniejsza w Galicyi kasa oszczędności jest lwowska; powstała w czasie, gdy zakłady te należały w Austryi jeszcze do rzadkości; wedle daty założenia, jest lwowska kasa oszczędności szesnasta między wszystkiemi w całem państwie. „Pierwsza austryacka kasa oszczędności“ w Wiedniu ma tę nazwę swą ztąd, że rzeczywiście była pierwszą w państwie instytucyą tego rodzaju. Powstała w r. 1819. Jest w Wiedniu druga jeszcze kasa oszczędności, nazywająca się „nowa wiedeńska“, która powstała dopiero w r. 1872 i pod żadnym względem nie może iść w porównanie z tamtą, która rozrosła się do olbrzymich rozmiarów. W miejsce wszystkich dzisiejszych, pragnęlibyśmy dla Galicyi tylko jednej takiej, jak „pierwsza austryacka.“ Po niej otworzona została już w r. następnym, tj. 1820, kasa oszczędności w Lublanie; dalej w r. 1822 powstały dwie, w Insbruku i Bregencyi; piąta jest z r. 1824 w Ober-Hollabrunn, miasteczku w Dolnej Austryi; szósta z roku 1825, „styryjska“ w Gradcu, gdzie później powstały jeszcze dwie inaczej nazwane; siódma jest również z roku 1825, „czeska“ w Pradze, gdzie później założono jeszcze drugą, „miejską“. Dotąd więc prawie na każdy rok przypada jedna lub dwie nowe kasy oszczędności; po założeniu „czeskiej“ atoli upływa sześć lat, zanim przybył państwu nowy zakład takiż, albowiem dopiero w r. 1831 stanęła kasa oszczędności w Gorycyi; i znowu przerwa czteroletnia aż do otworzenia kasy takiejż w r. 1835 w Celowcu, która jest z rzędu dziewiątą, tudzież dziesiątej w Dubrowniku. Po nowej przerwie sześcioletniej stanęły dwie w roku 1841, w Roveredo i w Zadarze. Odtąd znowu szybciej po sobie następuje zakładanie kas oszczędności: w r. 1842 powstały trzy, w Tryeście, w Feldkirch (w Tyrolu) i w Waidhofen nad Tają (w Dolnej Anstryi), a po tych trzech następuje w r. 1844 lwowska jako szesnasta w państwie, a pierwsza w Galicyi. Aż do otwarcia pierwszej galicyjskiej kasy oszczędności miała przeto Dolna Austrya już trzy takie zakłady, Tyrol również trzy, Dalmacya i Pobrzeże po dwa, Czechy, Styrya, Kraina, Karyntya i Vorarlberg po jednym; a nie było ich wcale jeszcze w Górnej Austryi, w Salcburgii, na Morawie, na Szląsku i na Bukowinie.

Dużo upłynęło czasu, zanim powstała w Galicyi druga kasa oszczędności, t. j. w Tarnowie, otwarta w r. 1861, gdy tymczasem liczba zakładów tych na całe państwo podniosła się aż do tegoż roku włącznie do siedmdziesięciu, a więc pomnożyła się od r. 1844 więcej niż w czwórnasób, tak że nawet kraje, które ich w czasie założenia lwowskiej kasy oszczędności wcale jeszcze nie miały, prześcignęły Galicyę. A mianowicie było ich w r. 1861 w Dolnej Austryi 12, w Górnej Austryi 9. Salcburgii 1, w Styryi 6, Karyntyi 1, w Krainie 1, w Pobrzeżu 2, (tym trzem krajom nie przybyła więc w czasie od r. 1844 do r. 1861 żadna nowa), w Tyrolu i Vorarlbergu razem 7, w Czechach 18, na Morawie 5, na Szląsku 3, na Bukowinie 1, w Dalmacyi 2 (krajowi temu więc także nie przybyła żadna nowa). Już w tych liczbach zarysowuje się stosunek bogactwa w kapitały, a może raczej w kapitaliki, których obfitość lub brak lepiej jeszcze świadczy o stanie dobrobytu ogólnego, niż istnienie wielkich kapitałów. Cóż znaczą 2 kasy oszczędności na Galicyę, największy kraj w państwie, stanowiący więcej niż czwartą część jego, wobec 18 takichże zakładów w mniejszych już Czechach, wobec 5 w jeszcze mniejszej Morawie, wobec 11 w o wiele mniejszej jeszcze Dolnej Austryi, wobec 3 w maluczkim Szląsku!

Po założeniu tarnowskiej kasy oszczędności, nowe w Galicyi o wiele szybciej już powstają, ale jakże jej daleko do dotrzymania równego kroku z innemi krajami, lub choćby tylko z przeciętną liczbą wzrostu na całe państwo. W roku 1862 powstała kasa oszczędności w Rzeszowie, w tymże roku przybyło Czechom 13 nowych. W r. 1864 stanęła czwarta na Galicyę kasa oszczędności w Samborze, gdy tymczasem Czechom przybyło 12 nowych. Krakowska, założona w r. 1866, jest piątą w Galicyi; dalej powstały w r. 1867 przemyska, stanisławowska i stryjska — prawdziwy cud na Galicyę, który niestety już się nie powtórzył; w roku 1868 otwarto kasę oszczędności w Jaśle, w r. 1870 w Tarnopolu, w r. 1871 w Nowym Sączu, w r. 1873 w Bochni, w r. 1875 w Kołomyi, w r. 1876 w Wadowicach, w r. 1879 w Drohobyczu i w Wieliczce. Założenie dwu tych ostatnich w jednym roku było takim wysiłkiem, że odtąd Galicya na nową kasę oszczędności zdobyć się nie może; stanęła i pozostaje na liczbie 16, podczas gdy do końca roku 1881 wzmogła się liczba zakładów tego rodzaju w Dolnej Austryi do 64, w Górnej Austryi do 33, w Salcburgii do 4, w Styryi do 47, w Karyntyi do 7, w Tyrolu i Vorarlbergu do 15, w Czechach do 86, na Morawie do 42, na Szląsku do 15; Kraina poprzestaje od roku 1820, czyli od samego początku kas oszczędności w Austryi, na swojej jednej, Pobrzeże od r. 1842 na dwóch, Bukowina od roku 1860 na jednej, Dalmacya od roku 1841 na dwóch. Ogólna na całe państwo liczba kas oszczędności po koniec r. 1881 wynosi 335. W porównaniu z tą liczbą ogólną jakżeż świadczy liczba 16 galicyjskich kas oszczędności o zmyśle i o możności oszczędzania u mieszkańców Galicyi? Chcąc na pytanie to dać odpowiedź, nie ścisłą wprawdzie, ale zbliżoną do prawdy, obliczyliśmy, ile w każdym kraju przypada mieszkańców na jedną kasę oszczędności, a wedle obrachunku tego układa się porządek następujący:

1. Gór. Austrya,	jed.	kasa	na	23.000	dusz
2. Styrya,	„	„	„	25 800	„
3. Doln. Austrya,	„	„	„	36 400	„
4. Szląsk.	„	„	„	37.700	„
5. Salcburgia,	„	„	„	40.900	„
6. Karyntya,	„	„	„	49.800	„
7. Morawa,	„	„	„	51.200	„
8. Tyrol i Vorarlb	„	„	„	60 800	„
9. Czechy,	„	„	„	64 600	„
10. Dalmacya,	„	„	„	238 000	„
11. Pobrzeże,	„	„	„	324.000	„
12. Galicya,	„	„	„	391.200	„
13. Kraina,	„	„	„	481 200	„
14. Bukowina,	„	„	„	571.600	„

Czyniąc obrachunek na całe państwo, otrzymujemy 66.100 dusz na jedną kasę oszczędności. Galicya przeto pozostaje sześć razy po za średnicą zmysłu, możności, ale zarazem i sposobności do oszczędzania, co znaczy, że powinnaby mieć przeszło 90 kas oszczędności zamiast 16, chcąc jako tako zrównać się z innemi krajami. Nie wymagalibyśmy nawet tyle, ale słusznie moglibyśmy spodziewać się, żeby przynajmniej w każdem mieście liczącem więcej niż 5000 dusz była kasa oszczędności. Jakże bowiem mają się rzeczy pod tym względem w innych krajach? Dolna Austrya ma miast takich, a względnie miejscowości bez charakteru miast, tylko 27, kas oszczędności zaś ma 64, a więc o 37 więcej; Górna Austrya ma ich tylko 10, a kas oszczędności 33, czyli o 23 więcej; Salcburgia ma tylko jedno takie miasto, a kas oszczędności 4, czyli o 3 więcej; Styrya ma takich miejscowości tylko 7, a kas oszczędności ma 47, a więc o 40 więcej; Czechy mają ich 83, a kas oszczędności 86; Morawa ma ich 25, a kas oszczędności 42, czyli o 17 więcej; Szląsk ma ich 9, a kas oszczędności 15, t. j. o 6 więcej. G a l i c y a natomiast ma 57 miejscowości z liczbą mieszkańców więcej niż 5000 dusz, a kas oszczędności tylko ma 16, czyli o 41 m n i e j! Że wymaganie, aby przynajmniej każde miasto takie miało kasę oszczędności, lub, biorąc rzecz mniej ściśle, aby liczba kas oszczędności równała się liczbie miast mających więcej niż 5000 dusz, nie jest co do Galicyi także przesadą, zdaje się wynikać już ztąd, że Jasło i Wadowice nie mają tyle mieszkańców, a jednak mają kasy oszczędności. Byli tam oczywiście ludzie, którzy pojmowali należycie znaczenie tych instytucyj i dbali o dobro ludu; co do Wadowic nie wątpimy, że zasługę przypisać będzie trzeba głównie ś. p. B a u m o w i. Czemuż to nie wszędzie poczucie moralnych obowiązków obywatelskich ujawnia się w taki lub podobny sposób?

Jako miasta takie, w których powinny co rychlej być otwarte kasy oszczędności, wymieniamy następujące: Brody, liczące przeszło 20.000 dusz; Jarosław (12 500), Brzeżany (11.000), Śniatyn (11.000), Gródek (10.000), Horodenka (10.000), Buczacz (10.000) Borysław (9.500), Jaworów (9.000), Złoczów (8.500), Zbaraż (8.000), Kamionka Wołoska (7.700), Podgórze (7.700), Dolina (7.600), Biała (7.300), Kałusz (7.200), Chrzanów (7 000), Tyśmienica (7.000), Żółkiew (6.800), Sokal (6.700), Nadwórna (6.600), Rawa (6.500), Trembowla (6.400), Kuty (6 300), Kopyczyńce (6.200), Lipnik (6.100), Kamionka Strumiłowa (6.100), Założce (6 100), Podhajce (6.000), Busk (5.800), Chorostków (5 600), Zaleszczyki (5.600), Skałat (5 500), Zabie (5.500), Rożnów (5.400), Husiatyn (5.200), Jaworzno (5.100), Budzanów (5.100), Sanok (5.100), Rohatyn (5.100), Komarno (5.100), Nowy Targ (5.100) i Skała (6.200).

JÓZEF GLINKIEWICZ.

SPRAWY MONARCHII

Jedną z pierwszych czynności zbierającego się dzisiaj sejmu czeskiego będzie wybór nowego wydziału krajowego. Wybór ten odbywa się kuryami, a mianowicie wybierają kurye większych posiadłości, gmin wiejskich, wreszcie miast, włącznie z Izbami handlowemi po dwóch, razem sześciu, sejm zaś pełny osobno dwóch członków. Pierwsze dwie kurye są w swojej większości czeskiemi, kandydaci narodowi przeto mają tutaj zapewnioną większość, inna rzecz jest tutaj z kuryą miejską. Wprawdzie z miast samych Czesi wyszli większością 6 głosów, lecz w Izbach handlowych otrzymali za to mniejszość, tak że w grupie miejskiej i handlowo-przemysłowej Niemcy rozporządzają 44 głosami. Czesi 43 głosami. Gdyby żaden nadzwyczajny nie zaszedł wypadek, Niemcy mogliby liczyć na przeprowadzenie do wydziału krajowego dwóch własnych kandydatów, w przeciwnym razie wydział składałby się wyłącznie z samych Czechów.

Większość czeska w nowym sejmie jest wprawdzie imponującą, nie taką jednak — co jest całą osłodą dla dzienników liberalnych, aby była w stanie przeprowadzić zmianę krajowej ordynacyi wyborczej, do czego według paragrafu 54 ustawy z 24 marca 1874 potrzebną jest obecność przynajmniej $^3/_4$ wszystkich posłów sejmowych i wotum przynajmniej $^2/_3$ obecnych. Sejm nowy składa się bowiem z 167 Czechów i 75 liberalnych, jest przeto tylko w dwóch trzecich częściach czeskim.

Korespondent *Presse*, zastanawiając się nad nagłym zwrotem, jaki dokonał się w umysłach wyborców dwóch przedmieść praskich, które od r. 1869 wybierały zawsze kandydatów niemieckich, a teraz znaczną większością oświadczyły się za kandydatami narodowymi, tak pisze: „Żydzi czescy skłaniają się obecnie ku obozowi czeskiemu i wielka część żydów w dwóch przedmieściach praskich głosowała za kandydatami czeskimi. Mieliśmy sposobność rozmawiania z pewnym, bardzo poważnym żydowskim obywatelem, który wstrzymał się od głosowania i w ten sposób wyjaśnił odstępstwo żydów od sztandaru liberalnego. „My żydzi w Czechach byliśmy zawsze wiernokonstytucyjnymi i liberalnymi; pokąd istniało stronnictwo wiernokonstytucyjne, wiedzieliśmy około którego sztandaru mamy się skupiać, chociaż i wówczas ubolewaliśmy, że tak mało uczyniono dla myśli pojednania; odkąd jednak począł się dokonywać widoczny proces przeobrażenia niemiecko-liberalno-wiernokonstytucyjnego stronnictwa w stronnictwo niemiecko-narodowe, my żydzi przestaliśmy skłaniać się ku niemu. Niemiecko czescy żydzi dawali tysiące na rzecz niemieckiego *Schulvereinu*, bratali się z Niemcami, i jaką za to otrzymali nagrodę? Oto na walnem zebraniu *Schulvereinu* w Lincu wybrano do wydziału p Schönerera, jednego z głównych przedstawicieli idei narodowo-niemieckiej i wroga żydów. Niemcy nie powinni lekceważyć żywiołu żydowskiego i winni o tem pamiętać. że żydowi wstrętną jest każda skrajna polityka“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polemika francusko-angielska).

Wyrażone niedawno przewidywania półurzędowej angielskiej *Pall Mall Gazette*, że dzienniki angielskie zaczną wkrótce coraz natarczywiej uderzać na kolonialną politykę Francyi, sprawdziły się w części, ale tylko w części. Organ bowiem angielski przewidywał równie, że zaczepki sfer angielskich, szczególniej wielkiego świata handlowego, wywołają roznamiętnienie w prasie francuskiej, a tymczasem nieprzewidziany wypadek pobudził wprawdzie prasę francuską do polemiki i replik, ale nie tyle w odpowiedzi na podnoszone zarzuty, ile raczej z powodu i ze stanowiska humanitarnego. Oto organa prasy francuskiej obwiniają rząd angielski, jakoby dla egoistycznych widoków swego handlu, stał się przyczyną zaniesienia cholery do Egiptu. Odpowiedzi w prasie angielskiej nie znajdujemy jeszcze, ale za to coraz więcej zmyślonych lub rzeczywistych pogłosek o niepomyślnym obrocie przedsięwzięć francuskich na Wschodzie lub w Afryce. Za te wszystkie nieprzychylne proroctwa dla polityki francuskiej i za odsądzenie francuskiego rozumu stanu od umiejętności kolonizacyjnej, odpłacił się najpierw *Temps*, który nie szczędził zarzutów Anglii za „nieostrożność“, której się dopuściły władze angielskie w Egipcie. Za przykładem *Temps'u* poszła *République Française*, która w najświeższym numerze wystąpiła z rekryminacyami przeciw Anglikom za ich „egoizm“ i „lekkomyślność“. Uderzenie to epigonów Gambetty zdziwi niezawodnie najmocniej w An-

---

przed Horse-Guards, przedstawia raczej jakiegoś mazgaja, który otulił się w płaszcz z obawy przed deszczem, niż niezwyciężonego nigdy wodza. Miasto Londyn, znosząc ostatnią swoją bramę, Temple-Bar, (której niegdyś nikt, nawet monarcha nie mógł przebyć bez zezwolenia lorda-mera), postanowiło uwiecznić pamięć jej pomnikiem. Według uchwały pp. aldermenów i członków rady municypalnej miało to być *a thing of beauty and of joy for ever*. Wydano wiele dziesiątek tysięcy funtów, które na nasz język tłumaczą się krociami tysięcy guldenów, i stanął w środku ulicy, ku ogólnej zawadzie, podłużno-czworograniasty postument z figurami w niszach, na którym piętrzy się jakiś zwierz heraldyczny, oparty o tarczę z herbem miasta. Uczeni i nie-uczeni spierają się dotychczas, co to za bydlę, smok, czy gryf? Na to atoli zgadzają się wszyscy, że większej szkarady z granitu i spiżu nikt jeszcze nie widział. *Pendant* do niej, ale z lanego żelaza, można znaleźć dopiero we Lwowie — jest to studnia z pompą na ulicy Ormiańskiej, tuż obok odświeżonej niedawno orm. kat. archikatedry. Ma się rozumieć, że kosztowała ona nierównie mniej od pomnika londyńskiego, bo gdzież nam biedakom równać się kieską z Wielko-Brytanami! Rywalizować z nimi możemy jedynie pod względem — smaku.

Czasem rywalizujemy i pod względem logiczności w dyskusyach. Jako wzór do naśladowania dla kandydatów do popularności, przytoczyć można rozprawy Izby lordów nad dozwoleniem małżeństwa między wdowcem a siostrą jego zmarłej żony. Wielki książę Heski owdowiał po królewnej angielskiej Alicyi. Jego i całej rodziny królewskiej życzeniem jest powtórny związek małżeński z najmłodszą córką królowej, Beatryksą. W koloniach angielskich, nic nie przeszkadzałoby takiemu związkowi. Nic nie przeszkadzałoby mu i na kontynencie. Co więcej, w samej Anglii parlament uprawniał już nieraz takie związki w szczególnych wypadkach. Ponieważ atoli nie wydawało się właściwem, żądać podobnego wyjątku dla rodziny królewskiej, więc od kilku lat pokutuje w Izbach wniosek o wydanie ogólnej ustawy „*Marriage-with-a-deceased-wife's-sister-Bill.*“ Napotyka on na nieprzełamany dotychczas opór w Izbie lordów. Za Beaconsfielda, kiedy torysi byli u steru, zaszedł wypadek, że następca tronu, złożywszy przed lordem-kanclerzem cały stos petycyj za wnioskiem, w uroczystym stroju para królestwa przeszedł ostentacyjnie na drugą stronę sali i zasiadł między opozycyą. Obecnie zdawało się już, że bill przejdzie lordowie przyjęli go w pierwszem i drugiem czytaniu. Przy trzeciem, książę Marlborough oświadczył, że bill ten podkopuje podstawy kościoła i tronu. Biskup z Winchester znalazł go wprost niezgodnym z księgą Lewitów, jak gdyby stary zakon stał wyżej od nauki apostołów — a biskup z Lincoln zaklinał lordów, by odrzucając bill, odwrócili od Anglii gniew boży i zupełny jej upadek. Nakoniec i sam lord-kanclerz ze względów czysto etycznych oświadczył się przeciw billowi, który upadł 145 głosami przeciw 140. Nadaremnemi były wszelkie wywody przeciwnej partyi, mianowicie lorda Kimberley. Dla nas podobna uchwała pozostanie na zawsze niezrozumiałą, natomiast, czy chcemy, czy nie chcemy, rozumieć musimy niejedno, czegoby gdzieindziej nie zrozumiano.

JAN LAM.

glii, bo świeże tam są jeszcze tradycye przyjaznego usposobienia tego organu dla Anglii. *Répub. Franç.* stwierdza winę Anglii jako niepodlegającą żadnej wątpliwości, a na dowód przytacza oświadczenie delegata angielskiego w radzie sanitarnej w Aleksandryi, gdy szło o wykonanie uchwał stambulskiej rady zdrowia co do środków ostrożności.

Oświadczenie wspomniane opiewa: „Stosownie do instrukcyj Jego ekscelencyi lorda Granville'a, któremu komunikowano życzenia rady sanitarnej, muszę zaproponować moim kolegom, ażeby w kwestyi wolnego przebywania przez Suez pielgrzymów krajowych i zagranicznych, odesłać napowrót odnośne akta do komisyi, która wypracowała regulamin, ażeby je zbadała i sama w tej mierze rozstrzygnęła, następnie zaś zdała o tem sprawę. Jakkolwiek nie podlega wątpliwości, że zadaniem rady jest czujność nad stanem sanitarnym w Egipcie, to jednak należy także czuwać nad interesami handlowemi i nie zmieniać odnośnego regulaminu bez uwzględnienia tych interesów, tudzież nie wydawać żadnego rozkazu, dopóki się nie zawiadomi o tem agentów marynarskich i dowódców okrętowych, ażeby wiedzieli do czego się mają zastosować“.

„Więc w chwili pisze dalej *République Franç.* — w której cholera była już u bram Egiptu a zatem i Europy, angielski delegat proponował, ażeby się opiekowano „interesami handlowemi“, proponował, ażeby roztropne rozporządzenia rady sanitarnej odraczano do terminu nieokreślonego, i tylko pod pozorem, jakoby one modyfikowały regulamin. Ale nietylko proponował, bo pomimo przedstawień delegatów francuskiego i włoskiego, uniemożebnił wykonanie rozporządzeń, gdyż opuścił salę obrad, a za nim wyszli delegaci egipscy, wyjść bowiem musieli jako zależni od władz angielskich. W ten sposób rząd angielski przyjął odpowiedzialność sam na siebie i na Anglię tylko spadnie wina zaniesienia cholery najpierw do Egiptu, a potem do Europy.“ W końcu robi *Rép. Franç.* złośliwą uwagę, że obecnie możnaby cholerę ochrzcić angielskiem mianem i dodaje, że jedyny tylko rząd angielski nie przedsięwziął żadnych środków ostrożności, bo droższy mu handel, niż zdrowie publiczne Europy.

(Opinia Anglii o kanale suezkim).

Sprawa budowy drugiego kanału suezkiego nie zeszła wcale z porządku dziennego w Anglii. Antagonizm francuski usiłował wprawdzie przedstawić rzecz w świetle takiem, jakoby wobec przywileju Lessepsa nie mia[ł] nikt inny prawa stwarzać drugiej lub równoległ[ej] komunikacyi, ale Anglicy nie spuszczają się na orzeczenia cudzoziemców i żądają wyjaśnienia rzeczy przez własnych jurystów. W tym celu z inicyatywy marynarskich stowarzyszeń zebrała się komisya biegłych w prawie, na której czele znajdujemy uczonych jurystów angielskich pp. Horacego Davey i Emanuela Underdowna, którzy ogłosili w *Times* opinię swoją o prawnej stronie podjęcia budowy drugiego kanału Angielscy statyści poddają wszechstronnej krytyce pretensye Lessepsa co do zmonopolizowania nietylko istniejącej, ale i każdej mogącej świeżo powstać komunikacyi. Po długich wywodach i historycznem streszczeniu pr[awa] nad kanałem kończy się ów akt uczonych angielskich według *Times* następującem orzeczeniem:

„Po sumiennem zbadaniu udzielonych nam dokumentów przyszliśmy do przekonania, że udzielony p. Lessepsowi jedyny i wyłączny przywilej był tylko osobistym przywilejem, to jest upoważniającym go do utworzenia towarzystwa i kierowania niem. Korzyści, które zeń wypływały ztąd, że przedstawił sprawę kedywowi i jako jego pełnomocnik działał, określone są jasno i korzyści te odniósł już p. Lesseps. Mamy także przekonanie, że jedynemi wyjątkowemi prawami towarzystwu zapewnionemi, są prawa w *Cahier des charges* zawarte, że w nich jednak nie ma żadnej wzmianki o wyłącznym przywileju, i że z treści prezentowanych nam dokumentów wynika oraz, iż towarzystwo nie posiada wyłącznego przywileju na budowę kanału i pobór dochodów. Wypada następnie rozstrzygnąć zagadnienie, czy uzyskanie koncesyi na zbudowanie drugiego kanału i utrzymanie go dla komunikacyi byłoby jakimkolwiek uszczerbkiem dla przywileju, udzielonego p. Lessepsowi. Nie sądzimy, żeby coś podobnego mogło alterować przywilej dawny, nie dla kanału, lecz dla budowy onego wydany. Sądzimy przeciwnie, że skoro towarzystwo na zasadach określonych powstało, dzieło budowy ukończyło i korzyści oraz wyszkanie ma zapewnione, to wyłączne pełnomocnictwo i przywilej p. Lessepsa przestały być rzeczami realnemi.“

Na podstawie tego orzeczenia, dodają *Times*, komitet wykonawczy marynarzy angielskich, który się zajmuje budową drugiego kanału, ma zamiar rozpocząć rokowania ze wszystkiemi Izbami handlowemi i marynarskiemi całej zjednoczonej Brytanii, ażeby wyjednać u nich rady odpowiednie i poparcie celem doprowadzenia do skutku zamierzonego dzieła.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Jabłonka niżna, w powiecie tureckim, na odnowienie miejscowej cerkwi i sprawienie wewnętrznego urządzenia, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JE. pan Namiestnik** hr. Alfred Potocki wyjechał wczoraj wieczornym pociągiem pospiesznym do Łańcuta.

— **Anton Kühnelt,** c. k. radca rządu i sekretarz generalny towarzystwa drogi żelaznej Lwowsko-czerniowiecko-jaskiej w Wiedniu, otrzymał Najw. pozwolenie na przyjęcie i noszenie ces. ottomańskiego orderu Osmanie III klasy.

W uniwersytecie Jagiellońskim dokonano wyboru dziekanów na rok szkolny 1883/4. Dziekanem wydziału teologicznego został ks. prof. dr. Władysław Chotkowski; wydziału prawnego dr. Michał Bobrzyński; wydziału lekarskiego dr. Gustaw Piotrowski; wydziału filozoficznego dr. Stanisław Smolka. Rektorem, jak wiadomo, wybrany został już poprzednio dr. Udalryk Heyzmann, prorektorem ks. dr. Pelczar.

— **Wydział Rady powiatowej** kałuskiej uchwalił zasiłek w kwocie 10 zł. na rzecz funduszu stypendyjnego towarzystwa „Rodzina“.

— **Przypomnienie dla turystów.** Zgłoszenia na wycieczkę turystyczno-naukową w góry Stryjsko-Skolskie (zwiedzenie Bubniszcza, Korczyna', góry Paraśki, Skolego, Rozhurcza i t. d.), która się odbędzie w dniach 21 do 23 b. m., wraz z szczegółowym jej programem i należytością wycieczkową t. j. 12 zł. od członków a 15 zł. od niecłonków towarzystwa tatrzańskiego, przyjmują najdalej do 15 b. m. p. profesor Kajetan Kosiński w Stryju i p. Marceli Turkawski, sekretarz oddziału towarz. tatrzańskiego we Lwrwie. (Rynek l. 7 I piętro).

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. M. z kieszeni portmonetkę z kwotą 14 zł. — Złożono karty zastawnicze zakładu ogólno rolniczo kredytowego nr. 19.503 na zastawiony obrus i prześcieradło, i nr. 11.392 na zastawiony zegarek, tudzież bransoletę z chińskiego srebra znalezioną w dolinie lasu krzywczyckiego. — Komisaryat I dzielnicy przytrzymuje dwa zbłąkane wieprzaki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu po krótkiej chorobie zdolny i sympatyczny malarz Edward Domaniewski, właściciel dóbr na Wołyniu; w Turynie Michalina z Radziwiłłów hr. Rzyszczewska, córka ś. p. ks. Michała Radziwiłła, generała wojsk polskich, w 67 roku życia.

— **Komisya obchodu odsieczy** wiedeńskiej, ustanowiona przez Radę gminną stolicy, złożyła już w tych dniach program tego obchodu. Według projektu tego dnia 11 września, jako w przeddzień rocznicy, odsłoniona zostanie rano na Kahlenbergu tablica pamiątkowa, po południu w Praterze odbędzie się koncert ludowy przy udziale trzech kapeli wojskowych i wielu towarzystw śpiewackich, a wieczór spalone zostaną ognie sztuczne w Praterze i na Kahlenbergu, przyczem puszczane będą rakiety sygnałowe, jako przypomnienie sygnałów podobnych, wymienianych wieczorem 11 września 1683 między oblężonymi a wojskiem, spieszącem na odsiecz. W dniu 12 września rano nastąpi otwarcie wystawy historycznej w nowym gmachu ratuszowym, na które Najj. Pan ma być obecnym.

— **Kolej Arletańska** otwarta została dnia 1 b. m. dla ruchu publicznego na przestrzeni z Innspruku do Landeck. Ustał więc już z tym dniem ruch omnibusów pocztowych na tej przestrzeni.

— **O Kraszewskim** czytamy w wiedeńskiej *N. fr. Presse*: „Jak nam donoszą, śledztwo wstępne, prowadzone przez prokuratoryę w Dreznie przeciw Kraszewskiemu i dwom oprócz niego uwięzionym Polakom, jest ukończone; akta znajdują się teraz w niemieckim trybunale państwowym w Lipsku, od którego zależy rozstrzygnięcie, czy oskarżenie ma być w tym wypadku podniesione, czy też nie. Rozstrzygnięcia tego oczekują w najbliższych już dniach. W razie podjęcia oskarżenia Kraszewski zostałby sprowadzony do Lipska, zdaje się wszakże, iż nie przyjdzie do tego, a raczej tak ciężko nawiedzony starzec wkrótce odzyska wolność. Mimo „całych wozów“ manuskryptów i notatek, które jakoby z willi jego przewiezione zostały do sądu — w rzeczywistości do przetransportowania tych papierów wystarczał zupełnie jednorazowy zachód dwóch posługaczy, a dodać należy, iż pomiędzy papierami owemi znajdował się obszerny manuskrypt trzytomowej powieści — śledztwo wstępne, przy którem czynni byli dwaj zaprzysiężeni tłómacze, nie wydało żadnego rezultatu pozytywnego, a dostarczyło tylko motywów do poszlak. Już zresztą w roku ubiegłym narażony był Kraszewski na rewizyę domową. Rozchodziło się wówczas o list, w którympewien ziomek jego z Poznańskiego rozwijał planpodniesienia oświaty w kraju i prosił o zdanie Kraszewskiego. Twierdzenie, podniesione najprzód przez jeden z dzienników polskich, jakoby Kraszewski kilkakrotnie bez skutku ubiegał się był o przynależność do państwa niemieckiego, jest nieuzasadnione już z tej prostej przyczyny, ponieważ od roku 1867 jest on już saskim obywatelem, posiadał bowiem w owym czasie drukarnię w Dreznie. Nie zgadza się również z prawdą, że jeden z dwóch jego synów mieszkać ma w Warszawie, jako bardzo bogaty przedsiębiorca budowniczy. Jeden z nich jest właścicielem ziemskim w prowincyach polskich pod rządem rossyjskim (ożeniony jest z panną Nartow), i jest obywatelem austryackim; drugi jako inżynier kolejowy przebywa w Rossyi. Pierwszy niedawno bawił kilka dni w Dreznie i nawet otrzymał pozwolenie odwiedzenia swojego ojca w więzieniu, rozumie się, w obecności sędziego śledczego. Kraszewski znosi swój los z godnością zarówno jak i z cierpliwością. Dotychczas ani razu nie odezwał się z życzeniem, ażeby cośkolwiek w jego położeniu złagodzono, a jakkolwiek zdrowie jego jest mocno nadwyrężone, ani razu jeszcze nie opuścił swej celi, aby skorzystać z pozwolenia odbycia przechadzki po podworcu. Za jedyny środek uczynienia sobie losu swojego znośniejszym uważa lekturę i pisanie, a jedno i drugie jest mu dozwolone.“

— **Zmarły dobroczyńca** J. Schroeder w Hamburgu, niegdyś szef światowej firmy kupieckiej, już za życia ustanowił fundacyę z kapitałem dwóch milionów mark, z której pobierać mają wsparcia zubożałe rodziny hamburskie. Znaczne też zapisy dobroczynne pozostawił w rozporządzeniu ostatniej woli.

— **Rodzina Garibaldiego** jeszcze za życia generała dokładała wszelkich starań, ażeby nieporządnem życiem dyskredytować imię jego w oczach Włoch i Europy. Synowie byli wiecznie zadłużeni, awanturując się po świecie. Zdawało się, że przez cześć dla pamięci ojca ustatkują się nareszcie, gdy oto naraz dowiadujemy się o nowym skandalu, którego bohaterem jest syn generała Ricciotti, a który wkrótce rozgrywać się będzie przed trybunałem karnym w Rzymie. Pan Ricciotti Garibaldi mimo nazwiska, jakie nosi po ojcu, jest do tego stopnia niepopularny w swoim kraju, że niedawno przepadł z kretesem przy wyborach do parlamentu, ubiegając się o mandat pierwszego okręgu miasta Rzymu i mając poparcie nawet obecnego „trybuna“ rzymskiego p. Coccapiellera. Fakt oszustwa zaś, o który pociągany jest teraz przed kratki sądowe, ma się według rzymskiego korespondenta *Figara* jak następuje: W grudniu r. z. Ricciotti, który cierpi na chroniczne suchoty kieszeni, udał się do niejakiego profesora Pareto z prośbą o pożyczkę w kwocie 3.000 franków, w zastaw ofiarowując wazę, której wartość podawał na 15 do 20 tysięcy franków. Przedstawił nawet poświadczenie pisemne pewnego „brokantera“, z którym od dawna w bliższych pozostaje stosunkach, że waza rzeczywiście ma taką cenę. Gdy jednak pożyczonych pieniędzy nie zwrócił w terminie, profesor Pareto udał się do rzeczoznawców, którzy orzekli, że waza nie jest warta więcej, jak 50 franków. Znalazł się nadto jakiś usłużny przyjaciel Ricciotiego, który udał się do wierzyciela ażeby „uporządkować“ tę sprawę, zamiast jednak zapłacić dług, zabrał z sobą pod zmyślonym jakimś pozorem owe *corpus delicti*, wazę, której odtąd nikt już nie oglądał. Wobec takiego postępowania nie pozostawało Paretemu, jak udać się na drogę sądową.

— **Obfity śnieg** spadł d. 12 czerwca w Gatczynie, zimowej rezydencyi cara.

— **Pożar** w górnoaustryackiej gminie Leopoldschlag zniszczył 25 domów i kościół. W pożarze trzy osoby utraciły życie.

— **Trzęsienia ziemi** w Darmstadt powtarzały się w ostatnich dniach kilkakrotnie. W nocy na 28 czerwca naliczono aż trzy wstrząśnienia, lecz lekkie; zaś w nocy na 29 czerwca obudzeni zostali mieszkańcy bardzo silnem trzęsieniem, które trwało dwie sekundy.

— **W uwięzi lodowej.** Wiedeński *Extrablatt* otrzymał z Londynu następujące doniesienie: Według depesz, które tu nadeszły z Nowej Fundlandyi, trzydzieści skunerów (małych okrętów rybackich), które się wybrały na połów wielorybów, otoczonych i zamkniętych zostało przez olbrzymie góry lodowe w północnej części zatoki św. Wawrzyńca. Osada tych statków zagrożona jest śmiercią głodową. Wszelkie usiłowania, ażeby jej przyjść z pomocą, dotąd spełzły na niczem.

— **Kaplica Tella,** której poświęcenie odbyło się w bardzo uroczysty sposób dnia 25 czerwca, położona jest nad jeziorem Czterech kantonów, od strony kantonu Uri, poniżej gościńca głównego, a w odległości trzech ćwierci mili od Flüelen, w miejscu, gdzie według podania, Tell przewożony jako więzień łodką, śmiałym skokiem dostał się z tejże na brzeg i tym sposobem uszedł szczęśliwie z rąk siepaczy Gesslera. Wewnątrz ozdobiona jest kaplica czterma freskami pendzla Stückelberga, przedstawiającemi najwybitniejsze szczegóły z podania o Tellu, mianowicie przysięgę na Rütli, strzał do jabłka na głowie syna, skok Tella z łódki na ląd i śmierć Gesslera w wąwozie Küssnacht. U kaplicy Tella mają przystanek wszystkie parowce, kursujące na jeziorze Czterech kantonów.

— **Niesłychane zgorszenie** w dziennikach indyjskich i angielskich wywołał postępek prezydenta trybunału w Kurraczi, w Indyach. Ten pan prezydent bowiem niedawno dla „uczczenia“ dnia urodzin swojej monarchini, królowej Wiktoryi, powiesić kazał jednego z delinkwentów, a to pierwszego, który mu się nawinął.

— **Czarna niewdzięczność.** Z krainy Zulów donosi jeden z korespondentów angielskich: „Żony pewnego kacyka tutejszego otrzymały od powracających do domu wojowników wiadomość, że mąż ich poległ w ostatniej potyczce. Podniosły więc lament okrutny, a jedna z nich w rozpaczy swej posunęła się tak daleko, że ostrzygła sobie nietylko włosy, ale i brwi. Tymczasem uśmiercony przedwcześnie pan małżonek powrócił wkrótce do domu i nie miał nic pilniejszego, jak tę ostrzyżoną żonę, która istotnie wyglądała potwornie, wypędzić z domu.“

— **Spór o zwłoki.** Z Paryża donoszą: Zwłoki księżnej de Chaulnes, z domu księżniczki Golicynówny, o której tyle mówiono i pisano przed rokiem, spoczną nareszcie stale. Jak wiadomo, teściowa księżnej, księżna Chevreuse, nie pozwalała na pochowanie jej w grobowcach familijnych w Lablé. Otóż rodzina Golicynów, sprzykrzywszy już sobie procesowanie się, uzyskała od władz pozwolenie przewiezienia zwłok zmarłej księżnej z katakomb kościoła św. Tomasza z Akwinu do grobowca w Gasting, w departamencie Creuse, majętności jednego z książąt Golicynów.

— **Oto tytuły,** jakie znajdujemy przy nazwisku lorda Granville, na traktacie w tych dniach podpisanym pomiędzy Anglią a Francyą, w sprawie przekazów pocztowych: „Jerzy, hrabia Granville, lord Leveson, par Zjednoczonych królestw, kawaler wielce szlachetnego orderu Podwiązki, radca Jej królewskiej mości, zasiadający w jej radzie prywatnej, lord-stróż pięciu mostów i konetabl Douvru, kanclerz uniwersytetu londyńskiego i główny sekretarz stanu spraw zagranicznych J. królewskiej Mości“

KRONIKA PROWINCYONALNA.

** **W kronice samobójstw** w kraju mamy za miesiąc maj do zapisania ogółem 14 wypadków, z których dwa zda[rzyły] się w powiecie horodeńskim, a po jednym w powiatach bialskim, brzeżańskim, brzozowskim, buczackim, grodeckim, jasielskim, przemyskim, rawskim, skałackim, stanisławowskim, tureckim i żółkiewskim. W ogólnej liczbie ofiar samobójstwa znajdowało się osób płci męzkiej 12, płci żeńskiej 2, a pomiędzy niemi jeden 17-letni terminator szewski i jeden izraelita, reszta byli to ludzie przeważnie w sile wieku, ojcowie i matki rodzin, należący do stanu włościańskiego lub wyrobniczego. Śmierć samobójcza nastąpiła w 11 wypadkach skutkiem obwieszenia się, w dwóch skutkiem utopienia, a w jednym wypadku skutkiem poderżnięcia się brzytwą. Przyczyną targnięcia się na życie własne było w 3 wypadkach nałogowe pijaństwo i spowodowana niem nędza, w dwóch obłąkanie, w dwóch wieloletnie nieuleczalne cierpienie fizyczne, w jednym wypadku niedostatek, w jednym zawód doznany w miłości, w jednym melancholia, w jednym waśń małżeńska, w jednym szał gorączkowy, a w dwóch wypadkach przyczyna nie mogła być zbadana. Pociągnięto sądownie do odpowiedzialności jedną osobę za zaniedbanie nadzoru nad obłąkanym.

** **O znaczniejszych pożarach** w kraju doszły nas następujące doniesienia: W Kętach, w powiecie bialskim, pogorzało częściowo trzech gospodarzy, których strata obliczona została na 730 zł, a z których jeden tylko miał budynki ubezpieczone. Ogień, jak się zdaje, powstał w skutek nieostrożności. W Bujakowie, w tym samym powiecie, poszło z dymem mienie pięciu gospodarzy, z których żaden nie był asekurowany. Strata wynosi 1870 zł. I w tym wypadku nieostrożność była przyczyną nieszczęścia. Dziewięciu włościan, którzy mimo wezwania żandarma nie chcieli wziąć udziału w tłumieniu pożaru i okazywali gorszącą obojętność wobec klęski, która dotknęła ich sąsiadów, pociągnięto do odpowiedzialności. — W gminie powiatu brzeskiego, Strzelcach wielkich, spłonęła jedna zagroda włościańska. skutkiem podpalenia. Poszlakowane o tę zbrodnię indywiduum uwięziono. — Wreszcie w gminie Wojnarowej, w powiecie grybowskim, jedno gospodarstwo włościańskie zniszczył pożar, wzniecony przez pozostawione bez nadzoru dzieci. W wypadku ostatnim zarówno, jak w poprzednich, zarządzono dochodzenie sądowe, celem ukarania winnych.

Notatki literacko-artystyczne.

(β) **O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich,** napisał dr. Wojciech Kętrzyński. — Dzieło powyższe jest owocem długoletnich i poważnych studyów uczonego kierownika zakładu Ossolińskich, którego pojawienie się na pułkach księgarskich zaznaczając z obowiązku kronikarskiego, chcemy przez to zwrócić na nie uwagę szerszych kół publiczności, tej zwłaszcza, dla której sama wyłącznie beletrystyka, nie jest ostatecznym wyrazem ich umysłowych pragnień. Uchybilibyśmy uczonemu badaczowi. gdybyśmy w niniejszej wzmiance bibliograficznej, zapuszczali się w jakieś sądy i wyrocznie historyczne. Praca tej miary, co powyższe dzieło, nie wątpimy, że znajdzie godnego siebie krytyka, który oceni i zasługę p. Kętrzyńskiego i umiejętnie podniesie dziejowe znaczenie, zebranych przez niego materyałów.

* * *

(β) **Rodzina,** przez Stanisława Czaję. Rzecz uwieńczona nagrodą konkursowa „Macierzy Polskiej.“ Lwów, 1883. — Autor, pełniący skromne, ale zaszczytne obowiązki nauczyciela szkoły ludowej w Frydrychowicach, odniósł zwycięztwo na konkursie „Macierzy“ z pośród 16 prac ubiegających się o to odznaczenie. co już jest niemałą chlubą i zaleceniem jego książeczki, świeżo wydanej na widok publiczny. Rzecz pana Czai, rozpada się na 10 rozdziałów, w których autor z niemałym talentem, zastanawia się nad wzajemnemi obowiązkami członków jednej rodziny; popiera pouczającemi przykładami dodatni wpływ zgody a ujemny niezgody w rodzinie, i w szeregu zręcznie zestawionych obrazków, osiąga ten cel umoralniający, który przedewszystkiem, jako główny i naczelny, nakreślony był przez Radę „Macierzy“ w warunkach pomienionego konkursu. Obok powyższych, praca pana Czai ma jeszcze i tę zaletę, że jest pisana językiem czystym i zrozumiałym, a więc najłatwiej odpowiadającym inteligencyi tych warstw społecznych, dla których jest przeznaczoną.

KRONIKA SĄDOWA

(Sprawa Tisza-Eszlarska).

(Ciąg dalszy.)

(L) Po trzydniowej przerwie, podjęto d. 2 b. m. na nowo rozprawę, która nie budzi już zgoła żadnego interesu w świecie cywilizowanym, mającym całkiem inne pojęcia o wymiarze sprawiedliwości, niż sędzia Bary, który przeprowadzał śledztwo. Cała wartość i ważność jawnej rozprawy, toczącej się od kilkunastu dni w Nyiregyhaza, upadły zupełnie od chwili, w której niedwuznacznie wyszło na jaw, że nietylko podsądni, ale znaczna część świadków zeznawała pod presyą sędziego śledczego. Dzienniki tak niemieckie, jako też węgierskie, z których czerpiemy niniejsze szczegóły, są od dłuższego czasu zajęte tylko zestawianiem dowodów, że proces obecny jest w wysokim stopniu tendencyjny i co najmniej sztucznie ułożony. W d. 2 b m. rozbierał trybunał drugą część oskarżenia, tyczącą się podłożenia zwłok obcego, nieznanego jakiegoś dziewczęcia a to rzekomo celem udowodnienia, że Estera nie została zarznięta, lecz utonęła. Zwłoki dziewczęcia znalezione w Dada, miały mieć na sobie taką samą odzież, jaką Estera miała na sobie w dniu tajemniczego swego zniknięcia. Trzej świadkowie, a mianowicie, Varadi Olah i Litwaj, nie podali zgoła żadnego ważnego szczegółu; widzieli oni tylko zwłoki jakiegoś dziewczęcia, wykopane z prowizorycznego grobu nad brzegiem Cisy, w chwili gdy na miejsce zjechała komisya śledcza.

O podłożenie zwłok jest, między innymi, oskarżony Jankel Smilowicz, który w śledztwie zeznał dnia 15 lipca r. z. wobec sędziego Bary'ego, że bawiąc w Eszeng u Marcina Gyurki celem odebrania kwoty 5 zł., spotkał się z dwoma żydami, którzy na wozie wieźli zwłoki jakiejś dziewczyny i którzy wezwali go, ażeby te zwłoki za wiózł do Eszlar, ażeby dalej postarał się o wykrycie tych zwłok, poczem otrzyma premię w kwocie 5000 zł. wyznaczoną za odszukanie zwłok Estery Solymossy. Zeznał dal j ten oskarżony wobec sędziego śledczego, że nie chciał przyjąć powyższej propozycyi, lecz radził obu nieznajomym żydom, ażeby zwłoki powierzyli flisakom z Szenklecz. Dalej zeznał Smilowicz, że widział jak ci dwaj żydzi ze zwłokami płynęli na tratwie w towarzystwie Dawida Herska z Schenklecz i dwóch Rumunów. Przy następnem przesłuchaniu w d. 18 czerwca, zeznał Smilowicz wobec sędziego śledczego, że udział w podłożeniu zwłok wzięli: Amsel Vogel, dalej żydzi z Eszlar, Gross i Klein i niejaki Mendelowicz. Przy rozprawie twierdzi Smilowicz, że wszystkie poprzednie jego zeznania są czystym wymysłem i kłamstwem. Dopuścił się on kłamstwa jedynie z obawy przed torturami i katowaniem, na jakie byli narażeni wszyscy żydzi, których nieszczęście jakieś wtrąciło do więzienia. Sędzia Bary pastwił się nietylko nad poszlakowanymi, ale także nad każdym świadkiem, który nie zeznawał po jego myśli. P. Bary groził oskarżonemu torturami, jeżeli nie zezna, że żydzi podłożyli zwłoki jakiejś obcej, nieznanej dziewczyny, a że p. sędzia śledczy umiał dotrzymać słowa i wykonywał groźby, przekonał się oskarżony nie tylko na sobie samym, ale i na innych współwiężniach, przedewszystkiem zaś na Voglu, którego sędzia chwycił za policzki i przez długi czas wystawił twarz jego na operacyę promieni słonecznych. To też pod wpływem groźby, która po części zamieniła się już w czyn, albowiem p. Bary dręczył oskarżonego bezsennością, odwiedzając go w więzieniu co nocy, zeznał oskarżony rzecz nieprawdziwą.

Po tych zeznaniach domagał się obrońca Eötvös odczytania gwałtownej polemiki, jaka w r. z. wywiązała się między prokuratorem Nagy'm a sędzią śledczym Barym z powodu, iż ostatni przesłuchiwał oskarżonych po nocach bez żadnych świadków i dręczył ich bezsennością. Trybunał przyrzekł później powziąć uchwałę co do tego wniosku.

Ważne były zeznania trzech innych świadków, Bayera, Czonki i Barthy, którzy zgodnie zeznali, że w dniu 14 czerwca r. z. w którym, według zeznań Smilowicza, Amsel Vogel miał go nakłaniać do przewiezienia zwłok niewiadomej dziewczyny, tenże Vogel przez cały dzień i całą noc bawił w ich towarzystwie, ani na chwilę nie oddalał się od nich i zgoła z nikim nie konferował.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

═ Na posiedzeniu z dnia 26 z. m. pod przewodnictwem p. E. Simona załatwiła Izba następujące sprawy ważniejsze przedłożone przez radcę p. Bodyńskiego:

Uchwaliła odpowiedzieć Magistratowi m. Lwowa, że urządzenie biura reklamacyjnego w sprawach kolejowych, o jakie ubiega się p. Izydor Weinbaum, pożądanem jest w interesie publiczności mającej częste stosunki z kolejami żelaznemi, i że petent jako urzędnik kolejowy posiada kwalifikacyę do prowadzenia takiego biura.

Uchwaliła, że filialny skład papieru i tektury we Lwowie pod firmą pp. Rajmunda Fiałkowskiego, Atili Fiałkowskiego i Emila Twerdy, właścicieli protokołowanej firmy fabryki papieru w Bielsku, powinien w myśl ustawy handlowej zaprotokołować swą firmę we Lwowie, aby publiczność zawiązując interesa z tutejszą filią wiedziała dokładnie, o ile główne przedsiębiorstwo w Bielsku odpowiada za zobowiązania swojego filialnego składu.

Na wezwanie sądu krajowego we Lwowie uchwaliła Izba proponować na znawców i ocenicieli sądowych instrumentów muzycznych pp Jareckiego, Ludwika Marka i Antoniego Endersa.

Ministerstwo wyznań i oświecenia zawiadomiło Izbę, że jakkolwiek obecnie nie ma jeszcze funduszów, aby p. Bronisławowi Zarębie, za którym Izba wstawiała się, udzielić stypendyum na rok szkolny 1883/4 celem uczęszczania do szkoły fachowej rysunków w austr. Muzeum dla sztuk i przemysłu w Wiedniu, jednakowoż starać się będzie, z oszczędności przyznać mu stypendyum od 1 stycznia 1884 r., jeżeli tenże przez dyrekcyę muzealną uznanym zostanie za zdolnego do szkoły rysunków. Izba uchwaliła przyjść w pomoc proponowanemu przez nią kandydatowi, aby już z rozpoczęciem kursu szkolnego w październiku r. b. mógł uczęszczać do szkoły rysunków w Wiedniu i w razie przyjęcia p. Zaremby do Muzeum, przyznać temuż na pierwsze trzy miesiące szkolne zasiłek z funduszów Izby w kwocie 150 złr.

W skutek zawiadomienia technologicznego Muzeum przemysłowego w Wiedniu, że w roku szkolnym 1883/4 odbędą się specyalne kursa naukowe dla stolarstwa, snycerstwa i tokarstwa, koszykarstwa, farbiarstwa blichu i apretury, uchwaliła Izba, udać się z prośbą do Wydziału krajowego, aby na rok szkolny 1883/4 wysłał znowu kosztem funduszu krajowego odpowiednich kandydatów.

Izba uchwaliła poprzeć w Namiestnictwie prośbę czerlańskiej fabryki papieru o przyznanie jej prawa używania nazwy fabryki „c. k. uprzywilejowanej“. Fabryka ta bowiem założona na wielkie rozmiary i prowadzona wzorowo, szerokie ma stosunki w kraju i za granicą, przyczynia się wielce do podniesienia przemysłu krajowego i do ożywienia handlu, przeto zasługuje na przewidziane ustawą odszczególnienie.

Izba uchwaliła oświadczyć się za urządzeniem stacyi telegraficznej w Wygodzie, dokąd z Doliny wybudowaną została lokalna kolej żelazna celem ułatwienia wywozu materyałów tartych, wyrabianych w parowym tartaku w Wygodzie.

Izba uchwaliła podać do wiadomości publicznej doniesienie p. Emanuela Schmeera w Wiedniu o wynalezieniu nowego aparatu parowego do palenia spirytusu, zapobiegającego tworzeniu się niedogonu.

Izba uchwaliła podać do wiadomości publicznej, że nakładem centralnej komisyi statystycznej wyjdą niebawem wykazy miejscowości królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, w których na podstawie obliczenia ludności z końcem r. 1880 przy każdej miejscowości wykazane będą: liczba domów, ludność według płci, religii i języka, istniejące zakłady naukowe, parafie i instytucye dla komunikacyj, jak: poczty, telegrafy, stacye kolejowe i stacye dla żeglugi parowej. Tom, wykazujący miejscowości w Galicyi, obejmujący 540 stronnic, kosztować będzie 7 zł. 50 ct

Izba uchwaliła zaprenumerować trzy egzemplarze organu centralnego Izb handlowych i przemysłowych, wychodzącego w Wiedniu p. t *„Die Kammer“*, a zarazem nie przychyliła się do projektu Izby krakowskiej co do wydawania podobnego czasopisma przez Izby galicyjskie, albowiem pismo takie, ograniczone tylko na nader szczupłe grono czytelników, przy znacznych kosztach nakładowych, nie miałoby powodzenia, a sprawozdania z posiedzeń Izby, umieszczane obecnie w trzech dziennikach lwowskich, obznajamiają dokładnie szersze koła publiczności z działalnością Izby.

Namiestnictwo przesłało Izbie statut giełdy lwowskiej, zatwierdzony przez ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem handlu i wezwało do wyboru komisyi wyborczej. Prezydent Izby powołał tedy do komisyi wyborczej dla przeprowadzenia wyborów do Rady giełdowej i do kolegium sędziów polubownych pp. Michała Dymeta, Henryka Sokala i Władysława Gubrynowicza.

Przeprowadzenie kroków przedwstępnych do urządzenia giełdy poruczone zostało biurom Izby.

═ **Na wystawie powszechnej,** która odbędzie się w Turynie od kwietnia do października 1884 r., przeznaczona będzie jedna sekcya specyalna dla działu elektryczności, do której przypuszczeni zostaną także wystawcy zagraniczni z prawem ubiegania się na równi z Włochami o przeznaczone nagrody. Zgłoszenia na tę wystawę wnieść należy do komitetu wykonawczego wystawy najdalej do 31 sierpnia b. r.

OSTATNIA POCZTA

P. prezydent ministrów hr. Taaffe uda się d. 10 b. m. do Lublany, gdzie zabawi przez czas pobytu w tem mieście Najj. Pana i powróci 13 do Wiednia.

Centralnym inspektorem przemysłowym został mianowany radca dworu w ministerstwie handlu dr. Franciszek Migerka. Urząd centralnego inspektora został ustanowiony ustawą o inspektorach przemysłowych. Kompetencyi tego urzędu nieokreślono jednak bliżej ustawą, w której powiedziano tylko że „minister handlu upoważniony jest do zamianowania potrzebnej liczby inspektorów przemysłowych i inspektora centralnego a to w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych“. Inspektorowie podlegają w swoich czynnościach, według ustawy, władzom przemysłowym, nie zaś inspektorowi centralnemu. Tak przeto określenie zakresu działania inspektora centralnego będzie wyłącznie rzeczą pp. ministrów handlu i spraw wewnętrznych. Radca dworu Migerka, który od pierwszej chwili brał udział w pracach komisyi przemysłowej, zna bezwątpienia najlepiej intencye ustawy o inspektorach i noweli przemysłowej.

P. minister handlu baron Pino udał się w dłuższą podróż za granicę. P. minister uda się naprzód przez Paryż do Amsterdamu dla zwiedzenia tamtejszej wystawy, przyczem zbada porty holenderskie i urządzenia portowe. Następnie zamierza wyjechać do Anglii i zabawić czas jakiś w jej stolicy a to głównie dla poinformowania się o stosunkach roboczych, w pierwszym zaś rzędzie o istniejących tam urządzeniach co do zaopatrzenia robotników i zabezpieczenia ich przed wszelkiemi wypadkami.

Nie wiemy do tej chwili kto został zamianowany marszałkiem nowego sejmu czeskiego. W dziennikach wiedeńskich znajdujemy depesze z Pragi, według których w kołach czeskich wymieniają jako następcę ks Auersperga, ks Lobkowitza. Spotykamy się także z nazwiskiem ks. Karola Schwarzenberga

Na wczorajszem posiedzeniu wiedeńskiej rady miejskiej upoważniono burmistrza do poczynienia odpowiednich u rządu kroków, aby w najkrótszym czasie zostało zniesione zamknięcie granicy dla przewozu bydła z Rumunii, zamknięciu temu bowiem przypisują znaczne podskoczenie cen mięsa w stolicy.

Ministerstwo handlu — jak donosi *Tribune* — zwołało na 10 b. m. komisye urzędników dla załatwienia szeregu kwestyj ściśle związanych z obrotem mięsa i bydła nadsyłanego z Galicyi. Idzie przedewszystkiem o stanowcze oznaczenie norm dla transportów nierogaciźny i peklowiny, które z Rossyi bywają wysyłane *transito* przez Galicyę do Prus. Oprócz tego ma być załatwioną kwestya przeniesienia z Oświęcima targu na bydło, dotychczas bowiem wszystkie rokowania między lwowską władzą sanitarną a rządem pruskim co do przyszłego miejsca targowego, nie zdołały doprowadzić do porozumienia. Obrady komisyi będą się odbywały w ministerstwie handlu pod przewodnictwem radcy dworu dr. Pollanetza. Namiestnictwo galicyjskie będzie reprezentowane przez radcę swego, referenta spraw sanitarnych dra. Biesiadeckiego.

Jak to łatwo było przewidzieć, wieść o groźnej chorobie hr. Chamborda wywołała w Paryżu i całej Francyi niezmiernie silne wrażenie. Na korytarzach Izby, deputowani należący do wszystkich stronnictw tylko o niej mówią. Pierwsze depesze, zamieszczone w *Union*, organie legitymistów, adresowane były do pana de Dreux-Brézé, który otrzymał także list z Frohsdorf, pisany w piątek i donoszący, że stan zdrowia hr. Chambord jest istotnie bardzo groźny. W poniedziałek rano jeden z członków rodziny Bourbonów, dawniej panujący, a zamieszkały obecnie w Paryżu, otrzymać miał depeszę, w której hrabina Chambord donosi, że stracono wszelką nadzieję uratowania dostojnego chorego. Wszyscy stronnicy i przyjaciele hrabiego Chambord utrzymują, że te wieści spadły na nich jak piorun niespodzianie, że nikt nie był na nie przygotowany, czy to z powodu, iż otoczenie hrabiego nie chciało mówić prawdy, czy też, iż samo łudziło się co do jego stanu. W środę przybył do Paryża list, który po raz pierwszy wspomniał o niedomaganiu hr. Chambord Istotnie w początkach, tydzień temu, była to tylko lekka niedyspozycya. Mniemano zrazu, że skończy się wszystko na lekkiej gorączce gastrycznej. W czwartek jednakże lekarz, który zwykle pielęgnuje hrabiego, uznał stan za tak groźny i niebezpieczny, że nie chcąc brać dalej kuracyi na swoją tylko odpowiedzialność, uważał za stosowne uprzedzić o tem rodzinę i przyjaciół, i zawezwać do pomocy jednego z najznakomitszych lekarzy wiedeńskich. Ten, przybywszy do Frohsdorf, potwierdził, iż niebezpieczeństwo jest nader groźne, utrzymuję, że hr. Chambord chory jest na raka w żołądku. Poczem postanowiono zawezwać i zgromadzić konsylium. złożone z pierwszorzędnych znakomitości lekarskich. W piątek rano wysłano mnóstwo listów do wybitniejszych przewódców stronnictwa rojalistycznego w Paryżu, dla zawiadomienia ich, że stan zdrowia hr. Chambord jest groźnym. Niektóre z tych listów otrzymano już w Paryżu w sobotę wieczorem W ciągu tego czasu odbyło się konsylium, po którem przesłano do Paryża kilka depesz, donoszących, że hr. Chambord jest bliskim zgonu. Hrabia Paryża, wezwany telegrafem, przybył do Paryża, gdzie znajdował się na konferencyi książąt orleańskich, której celem było obmyślenie środków, jakie wobec ewentualności śmierci hr. Chamborda przedsięwziąć wypadnie, poczem hr. Paryża, ks. Nemours i ks. d'Alençon wyjechali do Frohsdorf, gdzie wczoraj przybyli. Wczoraj odbyły się w Paryżu w ośmnastu kościołach nabożeństwa na intencyę wyzdrowienia hr. Chambord. Na nabożeństwach tych, nawet w dzielnicach ludowych, na przedmieściach, zgromadziły się tłumy osób, jak o tem donoszą telegramy do dzienników wiedeńskich.

Według depeszy paryskiej *Köln. Ztg.* w kołach rządowych nastąpił w kwestyi Tonkinu zwrot rzeczywisty w kierunku pojednawczego załatwienia nieporozumień z Chinami. Z wielu oznak przypuszczają także, że i Chiny skłonne są do porozumienia, w skutek czego sytuacya przedstawia się w świetle o wiele pomyślniejszem.

Temps, którego półurzędowe stosunki z obecnym gabinetem francuskim są znane, ogłasza w sprawie rokowań p. Tricou z Li-Hung-Szang rodzaj komunikatu, z którego wyjmujemy wybitniejsze i bardziej znaczące ustępy. Według tego dziennika pomiędzy dyplomatą francuskim a chińskim nastąpiła teraz dopiero wymiana zapatrywań na kwestyę, nienoszącą na sobie charakteru istotnych rokowań. W rzeczy samej rządowi francuskiemu nie chodzi wcale o przerobienie wraz z rządem chińskim projektu układu, mającego zastąpić układ dokonany przez p. Bourée. Francya stoi na gruncie przekonania — jak to już zresztą zaznaczyły oświadczenia p. Challemel-Lacour — iż Chiny nie mogą i nie powinny mięszać się do jej stosunków z Anamem, stosunków opierających się na traktacie z 1874 r. i prawnie z niego wypływających. Jedynemi zatem kwestyami, któremi p. Tricou w dzisiejszym stanie rzeczy zajmować się może, jest uregulowanie spraw przyjaznego sąsiedztwa, jakie Francya w Tonkinie względem Chin zachować pragnie. *Temps* mniema, że rząd francuski nie w celu otrzymania zgodzenia się Chin na traktat z 1874 r. po prostu tylko komunikował w 1875 roku — a nie notyfikował, jak utrzymują depesze margrabiego Tsenga ogłoszone w *Timesie* — treść tego traktatu dworowi pekińskiemu. W owej epoce obecność pewnej liczby wojsk chińskich w Tonkinie, sygnalizowana gabinetowi francuskiemu, skłoniła tenże do przesłania dworowi w Pekinie swoich uwag w tym względzie, opierając się — jak to z natury rzeczy wypadało — na traktacie zawartym w roku ubiegłym z Anamem i komunikując go z konieczności o tyle, o ile się to odnosiło do faktu. Co do depesz dyplomatycznych, udzielonych *Timesowi* i ogłoszonych przez dziennik angielski to takowe — o ile się zdaje — nie są wcale zgodne z ich rzeczywistym tekstem. Odtworzone są one na podstawie notatek podręcznych i z pamięci, co szczególnie zmienia ich myśl i istotną osnowę.

Prezydent Grévy odmówił stanowczo swego udziału przy uroczystem odsłonięciu posągu republiki, ponieważ rada municypalna Paryża nie chciała przyjąć odpowiedzialności, a ewentualnie kontroli nad mowami, które mają być wygłoszone przy uroczystości.

W dniu 3 b. m. notowano na giełdzie paryskiej znaczne obniżenie wszystkich papierów, które przypisują trudnościom, jakie komisya Izby poselskiej stwarza odraczaniem sprawozdania z konwencyi zawartej z towarzystwami kolejowemi. Zapewniają, że jeżeli Izba nie zatwierdzi konwencyi przed 20 b. m., to rząd zwoła nadzwyczajną sesyę na 1 września.

Po werdykcie, zapadłym w sprawie Ludwiki Michel i towarzyszów, żywioły radykalne i anarchiczne odbywały tłumne zgromadzenia, na których uderzano na sędziów i członków ławy przysięgłych, miotając przeciw nim pogróżki. Rząd postanowił, jak donoszą z Paryża, pociągnąć do odpowiedzialności sądowej wszystkich mowców, którzy nadużyli wolności słowa, a taki sam los ma spotkać organ radykalny *La Bataille*, który powtórzył najjaskrawsze mowy.

W Paryżu wywołała wielkie wzburzenie wiadomość, że i w Aleksandryi zaszły także wypadki śmierci z cholery. Konstatują, że ile razy srożyła się ta choroba w Aleksandryi, to zawsze w ciągu czternastu dni potem pojawiła się w Marsylii, ztamtąd zaś do Paryża wobec dzisiejszych komunikacyj już tylko krok jeden.

Chamberlain, angielski minister handlu, miał w dniu 30 czerwca w klubie Cobdena mowę, nacechowaną jeszcze skrajniejszym duchem, niżeli była mowa jego z okazyi uroczystości, poświęconej Brightowi, Zasady Cobdena o największym udziale ludności w reprezentacyi i rządzie postawił minister jako program stronnictwa radykalnego i podnosił, że liberalni powinni przyznać zupełną swobodę agitacyi dla takiego programu, gdyż inaczej uważa za niemożliwe porozumienie i akcyę frakcyi radykalnej z liberalną.

Książę Bismarck wyjechał w poniedziałek po południu do Friedrichsruhe.

Czytamy w *Moniteur de Rome*: „Ambasada niemiecka rokuje dalej z Portą, w celu uzyskania uprzywilejowanego położenia dla kolonistów niemieckich udających się do Palestyny. W Frankfurcie ustanowiony został komitet emigracyjny czynnie pracujący nad zawracaniem ku Wschodowi pewnej części wychodźców niemieckich, udających się do Ameryki. Dotąd Porta trzyma się nader ściśle istniejących praw co do emigrantów. Zaledwie w jakiejś miejscowości zgromadzi się pięć rodzin jednej i tej samej narodowości, wnet zmuszone zostają do przyjęcia obywatelstwa ottomańskiego. Wszystkie tego rodzaju rodziny mają prawo ukonstytuowania się w gminę wyznaniową i wybierania naczelnika, posiadającego też same prerogatywy administracyjne co naczelnicy innych gmin chrześciańskich."

Telegramy z Londynu donoszą, że ks. Walii i lord Granville złożyli w sobotę wieczorem wizytę Izmailowi baszy, ex-kedywowi, który dziś ma mieć konferencyę z lordem Dufferinem. Ztąd pogłoski, że Izmail-basza obejmie prowizorycznie rządy nad Egiptem. Dzienniki francuskie powtarzające tę pogłoskę, twierdzą, że jest to rzecz zupełnie prawdopodobna, bo czemużby, kiedy syn zrzucił z tronu ojca, ojciec nie mógł zrzucić z tronu syna.

W Izbie gmin parlamentu angielskiego oświadczył lord Fitzmaurice na ostatniem posiedzeniu, że rząd nie zamierza obecnie poruszać myśli zwołania międzynarodowej komisyi lub kongresu w kwestyi kwarantanny, rząd zresztą nie otrzymał w tej mierze żadnych propozycyj.

Okólnik nuncyusza papieskiego w Madrycie wzywa duchowieństwo hiszpańskie, ażeby unikało mięszania spraw religijnych z polityką i zaklina prasę katolicką, ażeby zaniechała polemik religijnych.

Dziennik urzędowy darmstadzki potwierdza wiadomość o zaręczynach księżniczki Wiktoryi, starszej córki wielkiego księcia Heskiego, z księciem Ludwikiem Battenbergiem, synem księcia Aleksandra Heskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Grac, 5 lipca. Od godziny 6 do 9 z rana odbywał Najj. Pan przegląd 27, 37, 87 pułków piechoty, które wystąpiły w sile ośmiu batalionów. Najj. Pan rozkazał manewrować i przedsięwziąć ćwiczenia z bronią i wyraził wojsku, korpusowi oficerów Swoje zadowolenie. Następnie zwiedzał Monarcha szczegółowo miejscową fabrykę szampana, wypił podaną Sobie czarę wina, spożył zimne śniadanie i wpisał Najd. Imię Swoje do księgi pamiątkowej. Najj. Pan wyraził właścicielowi fabryki Najw. uznanie, wypytywał się o wiek dziewczynki, która podała Mu bukiet i opuścił fabrykę wśród pełnych zapału okrzyków tłumnie zgromadzonej publiczności.

Następnie odwiedził Monarcha rodzinę hrabiów Herbersteinów w ich historycznym zamku Eggenberg. Najj. Pan zwiedził szczegółowo zamek, zapisał się do księgi pamiątkowej, ze szczególniejszem zainteresowaniem oglądał pamiątki historyczne, a opuszczając zamek wyraził Swoje Najw. uznanie. Ztąd udał się do centralnego gmachu Sióstr miłosierdzia, zwiedził wszystkie lokalności, zaszczycił Swoją obecnością zakład dla dzieci i sierot, poczem, żegnany głośnemi okrzykami ustawionej w szeregach dziatwy, opuścił zakład.

W godzinach południowych zwiedził Najj. Pan jak najszczegółowiej arsenał miejscowy, gdzie zwrócił przedewszystkiem Jego uwagę zbiór broni palnej i karosa Fryderyka III z drugiej połowy piętnastego wieku. Ztąd udał się Monarcha do gmachu miejskiej straży ogniowej, następnie do zakładu głuchoniemych, gdzie czterech wychowańców doręczyło Mu bukiet i wiersz z wyrażeniem miłości i przywiązania. W końcu zwiedził Najj. Pan szkołę ludową Franciszka-Józefa i wyższą szkołę realną. W laboratoryum chemicznem zaszczycił Najj. Pan kilku studentów przemówieniem.

Rjeka, (Fiume) 5 lipca. Dla osób i towarów, nadchodzących z Egiptu, zarządzono dziewięciodniową kwarantannę,

Wieczorem był Monarcha na balu urządzonym przez stolicę kraju na cześć Najdostojniejszego Władcy. Bal powiódł się jak najwspanialej. Najj. Pan udał się o godzinie pół do 9 pieszo do sal redutowych, gdzie powitał Go burmistrz na czele całej rady miejskiej. Najj. Pan wszedł do sali, prowadząc żonę burmistrza dr Kienzla, i usiadł na tronie pod baldachinem. Następnie przechadzał się Monarcha po sali i raczył rozmawiać z wieloma damami. Przystrojenie głównej sali i przybocznych apartamentów nic nie pozostawiało do życzenia. Toalety dam były przepyszne. Monarcha przypatrywał się tańcom i po całogodzinnym pobycie opuścił salę balową.

Wiedeń, 5 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę ks. Lobkowitza na marszałka, a dr. Walderta na wicemarszałka sejmu czeskiego.

Wiedeń, 5 lipca. Zapowiedzianą została ponowna lekarska konsultacya co do stanu hr. Chamborda. Lekarze są zaniepokojeni przedewszystkiem nadzwyczajnem osłabieniem chorego, który od trzech dni nie miał nic w ustach, opadł zupełnie z sił i prawie nie mówi.

Wiedeń, 5 lipca (*Tel. pryw.*) Arcybiskup Feliński przybył tu wczoraj i złożył wizytę pp. ministrom Ziemiałkowskiemu i Dunajewskiemu. Arcybiskup wyjechał już z Wiednia. Dotychczas nie jest wiadomem, gdzie lato przepędzi.

Ludwik hr. Wodzicki wyjechał do Styryi, by asystować Najj. Panu przy zwiedzaniu należących do Länderbanku alpejskich zakładów górniczych.

iedeń, 5 lipca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* ogłasza, iż Aleksander Petrino, baron Mustazza, dr. Zotta, dr. Stefanowicz i Henryk Popper otrzymali zezwolenie na utworzenie akcyjnego towarzystwa pod firmą: lokalna kolej żelazna Czerniowce-Nowosielica z siedzibą w Czerniowcach.

Wiedeń, 5 lipca. (*Tel. prywat.*) *Neue fr. Presse* donosi z Frohsdorf, że stan zdrowia hr. Chambord raczej się polepszył, niż pogorszył.— Stan ten podlega częstym zmianom, jednak zdaje się, że nie ma obawy bezpośredniej katastrofy. Pogłoska o przyjęciu śś. Sakramentów przez hr. Chamborda jest fałszywą.

Nyiregyhaza, 5 lipca. Swiadek flisak Matej powikłał się w swoich zeznaniach. Obrońcy wnieśli o uwięzienie świadka i postawienie go w stan oskarżenia pod zarzutem składania fałszywego świadectwa. Matej przeczy, jakoby cofnął swoje pierwotne zeznania, uczynione w sądzie szigetyckim, zresztą twierdzi, że w czasie przenoszenia zwłok dziewczyny był pijany. Inni flisacy zeznają, że widzieli pod Dadą zwłoki wyrzucone z rzeki.

Drezno, 5go lipca. (*Tel. pryw*), Równocześnie z Kraszewskim aresztowani Polacy Bgdanowicz i Konopacki, zostali wypuszczeni na wolność.

Berlin, 5go lipca. *Reichsanzeiger* donosi, że we wczorajszej konferencyi sanitarnej wzięli także udział ministrowie Böttiecher i Gossler. Uchwalono środki zaradcze przeciw cholerze.

Ks. Orłow przybył dzisiaj popołudniu do Friedrichsruhe i zabawi u ks. Bismarcka prawdopodobnie do jutra.

Paryż, 5 lipca. *Liberté* dowiaduje się, że hr. Chambord zmienił w kilku punktach swój testament, który przesłał Papieżowi.

Rzym, 5go lipca. Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło dla okrętów przybywających z Egiptu, niemniej dla okrętów przybywających z Trypolisu, Malty i Cypru, tudzież dla okrętów z drugiej strony kanału dziesięcio, piętnasto i dwudziestodniową kwarantannę. Okręty z portów Wybrzeża i Dalmacyi zostaną poddane pięciodniowej obserwacyi.

Rzym, 5 lipca. *Nuova Antologia* ogłasza artykuł pióra Bonchiego, wypowiadający przekonanie, że między Papieżem a Prusami zostanie przywrócone trwałe porozumienie, które nie wypadnie jednak na szkodę Włoch. Włochy jednak powinny starać się złożyć dowody, że przez utratę władzy świeckiej wolność Papieża nie została bynajmniej uszczuplona.

Kopenhaga, 5 lipca. Dla osób i towarów z Egiptu zaprowadzono w portach duńskich kwarantannę.

Bruksela, 5 lipca. W Izbie reprezentantów minister spraw zagranicznych oświadczył się przeciw wzięciu pod dyskusyę przedłożenia o rewizyi konstytucyi, gdyż rząd jest przekonany, iż Izba je odrzuci.

Zofia, 5 lipca. Rząd bułgarski postanowił dla osób i towarów z Turcyi zaprowadzić kwarantannę. Na granicy między Wschodnią Rumelią i Macedonią zostanie ustanowiony kordon sanitarny.

Aleksandrya, 4 lipca. Od wczoraj od godziny 8 z rana do dzisiaj z rana (godzina 8) zmarło na cholerę w Damiecie 122 osób, w Mansurah 32, w Port-Said 3, Samanudzie 4, Schirbinie 4.

Madryt, 5 lipca. Zaprzeczają, jakoby na Malcie wybuchła cholera.

Petersburg, 5 lipca. (*Tel. pr.*) *Petersb. Wiedomosti* dowiadują się, iż podróż gen. Ernrotha do Bułgaryi jest bardzo prawdopodobną. Zdaje się, iż zabawi on tam czas dłuższy.

Plauen, 5 lipca. W chwili, gdy król saski, zwiedzając zakłady fabryczne Georgego w Mittau, spuszczał się wraz z orszakiem do dolnych warsztatów, spadł z góry ciężar i zabił na miejscu starostę obwodowego Küblera a ranił ciężko dyrektora fabryki Clada. Król ocalał. Wypadek ten dotknął do żywego monarchę, który bezzwłocznie powrócił do Drezna.

Petersburg, 5 lipca. (*Tel. pryw.*) Komunikat rządowy o ugodzie rossyjsko-watykańskiej zrobił złe wrażenie w kołach ultra-rossyjskich. Katkow ogranicza się na kilku uwagach; inne jednak organa tego stronnictwa oświadczają, że rząd samemu sobie najgorszą wyświadczył przysługę. Nominacya Hurki przyjętą została w tychże kołach z widoczną niechęcią.

Berlin, 5 lipca. (*Tel. pryw.*) *Reichsanzeiger* ogłasza, że ks. Bismarck nie będzie przyjmował żadnych pism doń nadsyłanych tak urzędowych, jak nieurzędowych. Wszystkie takie pisma zostaną bez odpowiedzi.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, r[illegible] godz. [illegible] min. 20 [illegible] pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 3 min. 14 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. [illegible] min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: [illegible] godz 5 min 40 rano pociąg pospieszny; o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. [illegible] min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny: o godz. 2 min. 31 rano i o godz. [illegible] min. 48 [illegible] południu [illegible] mięszany;

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca) [illegible] godz. [illegible] rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 5 lipca 1883.

Hotel George'a.

Pp. E. hr. Czapski z Rossyi. F. hr. Potulicki z Glinian. J. Głażewski z Chmielowy. A. Rakowski z Majdana. J. P. Stackler z Wiednia. J. Deutsch z Klosternenburga. P. Żemczużników z Rossyi.

Hotel Europejski

Pp. J. hr. Tarnowski z Hołobutowa. A. Br. Stahl z Rossyi. A. Sroczyński z Chliwczan. J. Mikułowski z Cieszanowa. L. Reineke z Warszawy. M. Klein z Wiednia. H. Wolf z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. I. Grocholski z Oserdowa. F. Prokopowicz z Bybła. K. Ramult z Bochni. Ks. M. Jezicnicki z Chorostkowa.

Hotel Warszawski

Pp. Dr. K. Kruszyński z Krakowa. A. Krokowski z Polski. A. Sutzo z Jass. L. Fuchs z Drohowyża.

Odjechali ze Lwowa

Pp. A. hr. Wodzicki do Olejowa. T. hr. Kaszowski do Tomaszowa. M. Drohojowski do Czorsztyna. S. Drohojowski do Czorsztyna. J. Cywiński do Osowic. K. Hipman do Trześni. L. Michałowski do Brodów. W. Krzyżanowski do Hulcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 5 lipca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.65mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +20.0°C Psychrometr wilgotny +17.9°C Prężność pary 14.0mm. Wilgotność 80%. Zachmurzenie 0 Wiatr W2 Ozon 4.

Temperatura powietrza +16.0°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 758.85mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 27.0°C.
Najniższa temp. w nocy 16.2°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$

Dla 6 lipca

E. $= + 4^{m}\ 24,^{s}_{34}$. $\Theta^{0} = 6^{h}\ 56^{m}\ 14,^{s}_{41}$

Zachód słońca 5 lipca 8h. 8m.,7. wschód o 16h. 0m.,0

Słońce będzie najwięcej w lipcu oddalone od ziemi dnia 3 lipca o 6h.

W lipcu nastąpi nów księżyca 4d 4h 39,m8 pierwsza kwadra 11d 21h 25,m 4; pełnia 19 17h 7,m0 ostatnia kwadra 26d 13h 49,m 5.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 25d 2,h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 12d 4,h 5.

Równanie czasu E. będzie przez cały lipiec dodatnie, w sutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą kompasy (zegary słoneczne) o ilość E. w prawdziwe południe.

4 lipca 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,45	731,85	730,70
Stan termometru suchego w st. Cels.	+27,5	+20,4	+18,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+18,6	+17,8	+15,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	10,5	13,6	11,4
Wilgotność powietrza względna w %.	38	76	70
Stan nieba.	4	4	0
Kierunek wiatru.	n.	w.	w
Moc wiatru.	3	2	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0mm,0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 27,5			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 15,0			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 4 lipca 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	292	50	295	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	25	171	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	290	—	295	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250		255	
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
" " " 4 pr. w. a.	89	50	90	50
" " " 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	86	40	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
" " " 5 pr. w. a.	97	80	98	80
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	75	101	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101		102	50
" " " " 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	85	160	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101		103	—
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
" Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
" " papierowy	1	15½	1	17½
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—			

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 30 czerwca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.50	78 70
luty-sierpień	78.50	78.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.20	79.35
kwiecień-październik	79.20	79 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	—.—	—.—
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	135.50	136.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 zł.	167 90	168.20
" " 1864 po 50 zł.	167 90	168.20
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.50	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.40	93.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.45	99.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.50	—.—
Galicyi	98.75	99 25
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.50	99.75
Węgier	100.50	101 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.—	108 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297.90	298.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	841.—	843.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	594.—	595 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	222.75	223.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2807	281[illegible]
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	301.75	302 25
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169.	169 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	326 —	326.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	154 75	155.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.25	162.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
" " " " premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr	—.—	101.—
" " " w 20 l. 7pr.	101.75	102 25
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
" " " " po 5 proct.	99.40	100 —
" " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.40	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.90	102 30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.50	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 95	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.40	95.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.40	93.70
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" " po 100 zł. w. a.	100.25	100 75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98 80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	98.75	99 25
z r. 1868	95.80	96 30
z r. 1872	95 25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.60	95 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.25	170.75
Clarego po 40 zł. m. k.	38.50	39 —
[illegible]	108	109
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17 50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł	23 —	24.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38. —	40.
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 25	37.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	43 75	44 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m k	126.—	127.50
" " po 50. zł. w a	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29. -
Windischgrätza po 20 zł. m k	37 25	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p	—	—
Berlin za 100 mark w. p. n.		—
Frankfurt za 100 mark w. p n	——	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Londyn za 10 ft. st.	119 90	120 10
Paryż za 100 fr.	47 42.50	47 47.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
" pełnej wagi	5.67.	5.69
Korona	—.—.—	——
20-frankówka	9.49.50	9.50.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79
Talar związkowy	—.—	
Srebro	—.—	———

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 4 lipca 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	50
" " " w srebrze	79	35
Renta w złocie	99	25
5% austr. renta marcowa	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
" " kredytowego	291	90
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 12630. (4476 3—3)

Konkurs na posady jednego ewentualnie więcej oficyałów i dwóch ewentualnie więcej asystentów pocztowych przy c. k. urzędach pocztowych ze służbą telegraficzną skombinowaé się mających z poborami Xtej względnie XItej klasy rangi za kaucyą 600 względnie 400 zł.

Kompetenci winni prócz zwykłych wymogów i znajomości języków krajowych wykazać się świadectwem odbytego z dobrym postępem popisu telegraficznego przepisanego dla urzędników państwowych.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie

Lwów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 5073. (4477 3—3)

Posada adjunkta sądowego przy sądzie krajowym we Lwowie, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym lub powiatowym Galicyi wschodniej także bez oznaczenia miejsca służbowego z poborami IX klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie najdalej do 20 lipca 1883.

Lwów, dnia 1 lipca 1883.

L. 1947/pr. (4498 1—3)

W celu obsadzenia jednej przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnionej, ewentualnie przy innych sądach kolegialnych opróżnić się mającej posady radcy sądu krajowego w VII. randze, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 30 czerwca 1883.

L. 217. (4497 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrz. gr. kat w c. k. gimnazyum wyższem w Samborze.

Do tej posady przywiązaną jest płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnosić do c. k Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do końca lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, 26 czerwca 1883.

Licytacye.

L. 3834. (4195 1—3)

C. k sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Brücka przeciw spadkobiercom Pawła Oblata w kwotach 23 złr., 12 złr. 10 ct. w dniu 20 lipca 1883 r. o godzinie 10tej rano publiczna sprzedaż realności pod l. 51 w Kwaszeninie położonej, w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 685 złr. a zakładem 69 złr. przeprowadzoną będzie.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż i poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie trzecią część ceny kupna w 30 w dniach po prawo mocności akta licytacyjnego złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądow. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil, 17 maja 1883.

L. 3067. (4226 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Andrzeja Tabisza w kwocie 40 złr. w. a. z pn. w dniach 23 lipca, 23 sierpnia i 1 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż jednej parceli ornej „Lipniki" zwanej, w Kowalówce położonej, nietabularnej, a dłużnika Teodora Czerkawskiego własnej.

Cena wywołania 40 złr.

Wadyum 4 złr. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska, 1 czerwca 1883.

L. 2610. (4227 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Ignacego Dudzika w kwocie 110 złr. w. a. zn w dniach 23 lipca, 23 sierpnia i 24go września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż ⅔ części realności nietabularnej l. k. 294 w Monasterzyskach, dłużnika Ignacego Dąbrowskiego własnych.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 12 złr. w. a

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska, 29 maja 1883.

L. 5587. (4213 1—3)

Celem zaspojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie pięciu rat po 85 złr. 5 ct. i 1101 złr. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze relicytacyi realności l. k 28 w Pilźnie położonej, dłużnika Leiba Schranka własnej, na jednym terminie w dniu 31 lipca 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 3074 złr. w. a.

Wadyum 153 złr. 50 ct. et.

Resztę warunków, akt i wyciąg tabularny sprzedać się mającej realności w tutejszej registraturze do przejrzenia.

Pilzno, dnia 4 kwietnia 1883.

L. 5750. (4499 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż w dniach 20 lipca, 17 sierpnia i 14 września 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Banku hipotecznego 852 złr. 23 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 151/545 w Kołomyi, wedle księgi gruntowej dom. V. p. 718 n. 1. 2 i pag. 720 n. 3 haer. dłużników Abrahama Jurisa i Arona Józefa Jurisa własnej.

Cena wywołania i oraz szacunkowa tej realności, poniżej której pozbyta nie będzie, wynosi 2450 złr, wadyum 245 złr.

Dla wierzycieli, którzyby po 9go maja 1883 wpis księgowy uzysk li ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego, a gdyby sprzedaż na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznaczono oraz do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na 14go września 1883 godz. 4tą po południu.

Bliższe warunki można powziąć z aktów sądowych.

Kołomyja, 14 czerwca 1883.

L. 1246. (4210 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, mianowicie: 17 rat po 12 zł. i reszty kapitału 80 złr. 90 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 20 sierpnia, 19 września i 19 października 1883 godz. 10tej rano przymusowa licytacya do Iwana Makaryka należącej posiadłości pod n. k. 172 w Stulsku, mianowicie: posiadłości wykazem hipot. 128 księgi gruntowej Stuleckiej i ⅔ posiadłości wykazem hipot. 129 objętej, że na pierwszych dwóch terminach posiadłość ta tylko za cenę wywołania 350 złr. lub wyżej, na trzecim za jakąbądź cenę sprzedana zostanie; że wadyum w kwocie 35 zł. złożone być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno i że dla wszystkich, którzyby po dniu 15 lutego 1882 prawa rzeczowe na wspomnionej posiadłości nabyli, lub uchwał niniejszej sprawy dotyczących otrzymać nie mogli c. k. notaryusza Manastérskiego w Żydaczowie kuratorem ustanowiono.

Mikołajów, 24 marca 1883.

Licytacye.

Zl. 1135. (4480 2—3)

Bei der k. k. Tabakfabrik in Monasterzyska gelangen im Offertwege zur Veräußerung.

1) Eine stehende Dampfmaschine von 4 Pferdekräften und 60 Umdruhengen mit 2 Fundamentsteinen, Schwungrad und Antriebriemenscheibe jedoch ohne Transmissionswellen.

2) Ein cilindrischer Dampfkessel von 3.45 Meter Länge sammt Vorwärmer, Sicherheits und Feuerungs-Armatur, aber ohne Speis und Dampfrohre.

3. Vier alte schmiedeiserne Wellen in der Gesammtlänge v 6.85 Meter, 12 Riemenscheiben verschiedener Dimension. 2 konische Räder und 2 Hänglager.

Die Maschine und deren Bestandtheile sammt Verzeichniß darüber können bei der k.k. Tabakfabrik in Monasterzyska eingesehen werden

Kauflustige werden eingeladen ihre schriftlichen mit einer 50 kr. Marke versehenen Offerte unter Beischließung eines Vadiums von fünfzig (50) Gulden ö. W. bis 1 August l. J. Z. 4 Uhr Nachmittags bei der k k. Tabakfabrik in Monasterzyska versiegelt zu überreichen.

Monasterzyska, am 6 Juni 1883.

L. 2903. (4181 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Józefa Barteczki w kwocie 13 złr. 52½ ct. z przyn. odbędzie się Żywieckim sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż hipotecznej realności pod l. k. 56 w Siennej położonej, Jana Barteczki własnej, w dniach 18 lipca, 22 sierpnia i 26 wrzesnia 1883 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 408 złr, poręczne 41 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, 15 maja 1883.

L. 2045. (4009 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała i Anieli Olkuszników w kwocie 1000 złr. dnia 1 sierpnia 1883 r. o godzinie 10 przed południem, realność pod l. 272 w Wieliczce przymusowo sprzedaną będzie i to za cenę szacunkową 3077 złr. 55 ct. będącą zarazem ceną wywołania, lub też i za niższą, lecz wyrównującą wszystkim intabulowanym wierzytelnościom.

Zakład 307 złr. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 17 maja 1883.

L. 2204. (4292 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 14 września 1874 l. 3986 celem zaspokojenia należytości c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. w. a. z przyn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 24 w Woli Duchackiej położonej, według ks. hip. gminy Wola Duchacka wyk. hip. nr. 24 poz. 1 haer. dłużników małoletnich spadkobierców ś p. Pawła Koszałki własnej a to w trzech terminachdnia 16 lipca, 17 sierpnia i 19 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tut. odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi kwota 105 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

Podgórze, dnia 2 czerwca 1883.

L. 1451. (4267 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Franciszka Grölle dłużnych 15 rat po 12 złr. i reszty kapitału w kwocie 80 złr. 90 ct. z pn. sprzeda w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godz. 10tej rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Pławie pod l. 15 położoną, ciało hipoteczne stanowiącą.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brandt w Mielcu.

Resztę waruków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec, dnia 7 marca 1883.

L. 1450. (4265 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. gal Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Jakóba Cygana dłużnych 15 rat po 12 złr. i reszty kapitału 63 złr. 3 ct. z pn. sprzeda w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godz. 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Młodochowie pod l. 6 położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt.

Resztę warunkow i akt oszacowania przejrzeć możne w tusądowej registraturze.

Mielec, 31 marca 1883.

L. 657. (4410 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Walentego Kralisza dłużnych 9 rat po 6 złr. i reszty kapitału w kwocie 74 złr. 4 ct. sprzeda w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania realność w Wojsławiu pod l. 5 położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr. w. a

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. pr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec, 21 marca 1883.

L. 4953. (4473 2—3)

W dniach 19 lipca 1883, 23 sierpnia 1883 i 20 września 1883 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Piotra Krychów w Suchowcach położonej, wykazem tabularnym l. 116 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 757 złr. 87 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Zakład 200 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach może nastąpić sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 28go września 1882 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem adw. dr. Żywickiego w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 20 lutego 1883.

L. 10252. (4138 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski celem zaspokojenia należytości Hillela Beer Possa przypadającej od Bogumiła Hoffa w sumie 400 złr. z przynaletościami, rozpisuje egzekucyjną licytacyę realności l 2 w Kawiorach dłużnika własnej, w jednym terminie dnia 7 sierpnia 1883 o 10 przed południem za jakąbądź cenę.

Wadyum 67 złr.

Wartość szacunkowa 1322 złr

Resztę warunków w registraturze lub w komisyi licytacyjnej przejrzeć można.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Pieniążek w Krakowie.

Kraków, 14 kwietnia 1883.

L. 1971. (4490 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie grzywny w kwocie 10 złr. w. a. z pn. na rzecz funduszu propinacyjnego przeciw Izakowi Wolf przyznanej, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 22 w Łopuszance lechnowej, a to: na piewszych dwóch terminach 26 czerwca 1883 i 26 lipca 1883 o godzinie 9 przed południem za lub wyżej ceny szacunkowej, a gdyby tej nie uzyskano a na trzecim terminie dnia 28 sierpnia 1883 ceny równającej się zabezpieczonym wierzytelnościom nie ofiarowano, zostanie rzeczona rzealność po ułożeniu ułatwiających warunków w dniu 19go września 1883 na czwartym terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedaną.

Cena wywołania 130 złr.

Wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 481. (4189 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu wiadomem czyni, że dnia 10 sierpnia 1883 o 10tej godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż pół morga gruntu, do realności l. d. 145 w Jarosławiu leżajskie przedmieście należącego, Bazylego Liśkiewicza własnego, celem zaspokojenia pretensyi Jana Skarbka w kwocie 100 złr. w. a. z pn.

Na terminie tym grunt za lub wyżej, a nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum 20 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Juliana Ruczki.

Jarosław, 26 marca 1883.

Zl. 7385. (4161 2—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird am 18 Juli, 21 August und 18 September 1883 jedesmal um 10 Uhr V. M. die exekutive Feilbietung der dem Schuldner Johann Jakób Matheis jun. laut dörflichen Urkundenbuches Tom. 3 pag. 255 und 256 gehörigen in Ugarsthal gelegenen Grundwirtschaft NC. 40 zu Gunsten des Carl Zoffal zur Hereinbringung der Forderung von 200 fl. ö. W. sNG. vorgenommen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswert pr. 1530 fl.

Das Vadium beträgt 153 fl. ö. W.

Die Veräußerung wird bei den ersten zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerte, beim dritten Termine aber auch unter demselben, jedoch nicht unter dem, der Gesammtsumme aller hypotezirten Forderungen gleichkommenden Betrage stattfinden, und falls die Veräußerung auch um diesen Betrag zu Stande nicht kommen sollte, so werden sämmtliche Gläubiger zur Festsetzung erleichternder Bedingniße auf den 19 Oktober 1883 um 10 Uhr V. M. vorgeladen.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und die sonstigen Bedingniße, können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Für den dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Ferdinand Zoffal, so wie für diejenigen Gläubiger, die erst nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges Rechte am feilzubietendem Grundbuchskörper erwerben oder denen der Feilbiethungsbescheid aus welchem immer Grunde gehörig nicht zugestellt werden sollte wird zum Kurator Dr. Madejski von Kałusz bestellt.

K. k Bezirksgericht

Kałusz, 31 Dezember 1883.

L. 4469. (4205 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Feuer w kwocie 40 złr z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 174 w Szechyniach położonej, dłużniczej masy spadkowej po Leizorze Mehr własnej, w dniu 20 lipca 1883, w dniu 24 sierpnia 1883 i w dniu 25 września 1883 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 złr. wyprowadzona

Zakład wynosi 20 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą byc przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Przemyśl, 20 kwietnia 1883

L. 2203 (4290 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 17 lipca 1876 l. 2273 celem zaspokojenia należytości ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 70 zł. 2 ct. z większej 100 zł. w. a. z przyn. rozpisaną zostaje licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 64 w Prokocimie położonej, współdłużniczki Maryanny Jaglaczowej własnej, a to na terminach dnia 16 lipca, 17 sierpnia i 17 września 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. wa. wadyum 40 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudziez wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Podgórze, dnia 2 czerwca 1883

L. 1317. (4188 1—3)

Na zaspokojenie przyznanych Agnieszce Gemra kosztów sądowych 16 złr. 6 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie w terminach 20 lipca, 24 sierpnia i 28 września 1883 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności egzekuta Kaspra Gemry, wykazem hipotecznym liczba 19 księgi gruntowej gminy Czastkowice objętej.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania w kwocie 150 złr. ustanowionej.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny można w registraturze przejrzane

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 16 kwietnia 1883.

L. 8780. (4204 1—3)

Celem zaspokonia wierzytelności Pinkasa Walkera w kwocie 500 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Bykowie, wykazem hipotecznym 129 księgi gruntowej gminy Bykowa objętej, dłużnika Mikołaja Hliwko własnej i połwy części realności pod l. k. 15 w Bykowie, wykazem hipotecznym 108 tejże księgi objętej Jana Kołodzieja własnej, nakoniec części pochodzącej realności pod l. k. 15 w Bykowie, wykazem hipot. 141 tej samej księgi gruntowej objętej, tegoż dłużnika Jana Kołodzieja własnej, w dniu 20 lipca 1883, w dniu 22 sierpnia 1883 i w dniu 25 września zawsze o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, mianowicie realności pod l. k. 17 w kwocie 2835 złr. a części realności pod l. k. 15 na kwotę 1835 złr. w. a. wyprowadzona.

Zakład wynosi 10 prc ceny wywołania.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności i wyciągi tabularne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rosenbach.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.

Przemyśl, 26 maja 1883.

L. 142. (4344 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że na prośbę Izraela Princa zezwoloną została wymusowa sprzedaż realności rustyktalnej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod l. 20 w Żyrawie położonej, Wintona Jaśkowa własnej, wedle protokołu z 25 kwietnia 1881 do l. 7055 zastawniczo opisanej, do której wyznacza się trzy termina dnia 19 lipca 1883, dnia 16 sierpnia 1883 i dnia 13 września 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającej, przy których dwóch pierwszych terminach ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie zaś za jakąkolwiekbądź cenę, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, pod dalszemi warunkami:

Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 842 złr. w. a.

Żurawno, 12 kwietnia 1883.

L 5446. (4388 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na dniu 13 lipca 1883 pod warunkami ogłoszonemi w edykcie z 22go lutego 1883 l 1617, obecnie zmienionemi tylko o tyle, iż wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej i że przedmiot pozbyty będzie za jakolwiek cenę, odbędzie się o godzinie 10 w biurze V. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 293 i 58 w Kołomyi, dłużników, spadkobierców Borucha Hullesa własnej, w celu ściągnięcia wierzytelności galic. Banku hipotecznego 1236 złr. 58 ct

Kołomyja, 7 czerwca 1881.

L. 3743. (4360 3—3)

C. k. sąd powiat. w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 300 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod l. 171 w Przenicznikach położona, ciało tabularne tworząca, do dłużnika Milona Kokotanczuk należąca w trzech terminach mianowicie dnia: 19 lipca. dnia 20 sierpnia i dnia 19 września 1883, zawsze o godz. 10 rano, w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej 845 zł. w. a kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 845 zł. w. a.

Wadyum 84 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warónkow licytacyi, także protokół egz. opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, 11 czerwca 1883

L. 4663. (4177 3—3)

Dnia 20 lipca, 27 sierpnia i 24 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk hip. 141 w Jaworzniu położonej. celem zaspokojenia należącej się Izraelowi Bachnerowi od spadkobierców Walentego Wrony sumy 29 złr 40 ct przynajmniej za cenę szacunkową wynoszącą 805 zł.

Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, 10 kwietnia 1883

L. 2958. (4235 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza na podstawie rekwizycyi Zloczowskiego sądu obwodowego jako władzy konkursowej z 30 grudnia 1882 l. 10066 że 16 lipca 1883 o 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya sumy 2000 rubli (a 1 fl. 24 ct.) w stanie biernym realności Nr. 6 Folwarki małe na rzecz upadłej firmy handlowej Chaje Katzenellenbogen i Feigi Schleifer intabulowanej, która na tymże za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

O czem się wszystkich interesantów zawiadamia z tem, że dalsze warunki można w sądzie przejrzeć.

Brody, 19 marca 1883.

L. 3056. (4081 3—3)

Sąd obwodowy rozpisuje celem zaspokojenia należącego się z aktu notaryalnego z dnia 18 kwietnia 1878 l. R. 5193. Dr. Olszewskiemu od Karola Kwolewskiego resztującego kapitału 1500 złr. z pn. przymusową publiczną licytacyę realności pod l. 273 w Nowym Sączu położonej, wykazem hipotecznym l. 522 objętej Karola Kwolewskiego własnej, w jednym terminie dnia 8 sierpnia 1883 o godzinie 9 rano w sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mającą pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 273 w Nowym Sączu położona, wykazem hipotecznym l. 522 objęta protokołem z dnia 24 sierpnia 1882 l. 6700 oszacowana.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 4776 złr. w. a. lecz na powyższym terminie będzie realność ta także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedaną.

Wadyum wynosi 478 złr.

Wyciąg tabularny, opis i szacunek sprzedać się mającej realności znajduje się w tutejszo-sądowej registraturze, gdzie przejrzane lub odpisane być mogą.

O tem zawiadamia się interesantów, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomego Czesława Tomaszewicza, tudzież wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca i następne uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 7 lipca 1881 na hipotekę realności l. 273 w Nowym Sączu położonej weszli, do rąk kuratora adw. dr. Schornsteina z substytucyą adw. dr. Janczury i przez edykta.

Nowy Sącz, 26 maja 1883.

Z. 7386. (4160 3—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird am 18 Juli und 21 August 1883 jedesmal um 10 Uhr V. M. die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Johann Jakob Mathias laut dörflichen Urkundenbuches Tom. II pag. 38 und 39 gehörigen in Ugarsthal gelegenen Grundwirthschaft NC 8 zu Gunsten des Carl Zoffal zur Hereinbringung der Forderung pr. 200 fl. ö. W. sMG vorgenommen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr. 970 fl., das Vadium beträgt 97 fl. Die Veräußerung wird nicht unter dem Schätzungswerthe stattfinden, und in diesem Falle wird die Tagfahrt zur Festsetzung erleichternden Bedingniß am 18 September 1883 um 10 Uhr V. M. abgehalten werden, und zu derselben sämmtliche Gläubiger vorgeladen.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Bedingniße, können in der dortgerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die Pupillarmaße nach Mathias und Maria Krzepicki, für die Nachlaßmaße nach Dorothea Hartisch, den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Ferdinand Zoffal, so wie für diejenigen Gläubiger die erst nach Ausstellung des Grundbuchsauszuges Rechte am feilzubietenden Grundbuchskörper erwerben, oder denen der Feilbiethungsbescheid aus welchem immer Grunde gehörig nicht zugestellt werden sollte, wird zum Curator Dr. Madejski von Kałusz bestellt.

K. k. Bezirksgericht

Kałusz, 31 Dezember 1882.

L. 8752. (4362 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy w kwocie 60 zł. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod l. k. 40 w Tyśmienicy położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, do dłużnika Maksyma Rożańskiego należąca, w trzech terminach mianowicie: dnia 20 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 21 września 1883, zawsze o godzinie 10 rano, w sali tutej. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 260 zł w. a. zaś wadyum 26 zł. w. a

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieay i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

Tyśmienica, 20 lutego 1883.

L. 3742. (4361 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Perli Samuely w kwocie 58 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod l. 60 w Tyśmienicy położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do dłużnika Hawryły Ferenczuk należąca w trzech terminach mianowicie: dnia 20 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 21 września 1883, zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej 320 zł. w. a. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 320 zł. zaś wadyum 32 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, 11 czerwca 1883.

Księgi gruntowe.

L 7853. (4302 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Czechówka i Dobranowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Nowawieś, Sieraków i Liplas, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach,

Łomna i Olchowa, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu,

Brzeźnica z miejscowością Wola Brzeżnicka w okręgu sądu powiatowego w Dębicy,

Krzywa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Kuzie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej,

Gwizdów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku,

Trzebowisko z miejscowością Górka Nowawieś, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Czudec z miejscowością Przedmieście, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie,

Słopnica królewska, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej,

Przyborów, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu,

Suchorzów z miejscowością Przywóz, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 30 czerwca 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 lipca 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ni też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 11 maja 1883.

L. 11519. (4503)

C. k miej. del. sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Stubno, w powiecie Przemyskim położonej, na miejscu w Stubnie dnia 10 lipca 1883 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, dnia 3 lipca 1883.

L. 8381. (4505)

Delegowana komisya hipoteczna sądu powiatowego zawiadamia, że rozpocznie dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminach Akreszory 4 lipca, a w Tekuczy z przysiołkiem Bania świrska 15 lipca 1883 o godzinie 8 rano

Interesowani zgłoszą się u komisarza hipotecznego na miejscu.

Kosów, 28 czerwca 1883.

L. 93. (4504)

Komisya hipoteczna w Gorlicach zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Pętnej zostały ułożone i że takowe w kancelaryi komisyi hipotecznej przejrzeć można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 9 lipca 1883, w którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice, 3 lipca 1883

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1462. (4184 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu M. Friedmana w Itzkanach pow. Suczawa, że Pesie Juran uzyskała przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 66 zł. 50 ct. wa. z 6pr. od 6 grudnia 1881 z dnia 21 czerwca 1882 l. 8103 który ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi drowi Wurzlowi w Stanisławowie się doręcza i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w trzech dniach wniósł lub kuratorowi w tym celu informacye udzielił w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 14 lutego 1883.

L. 6589. (4201 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Tanenbauma z Serafiniec, że kasa oszczędności w Stanisławowie uzyskała przeciw niemu, Mendlowi Koflerowi, Anerzejowi Ududowiczowi o zapłacenie 560 złr. w. a. z pn. nakaz zapłaty z dnia 25 kwietnia 1883 l. 4933, który ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Fischlerowi w Stanisławowie się doręcza i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w trzech dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacyi udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 30 maja 1883.

L. 2002. (4225 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bialsko-Bielskie Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Białej", iż na zgromadzeniu ogólnem odbytem dnia 26 kwietnia 1883 wybranym został w miejsce ustępującego dotychczasowego członka zarządu p. Jana Dołkowskiego, p. Wojciech Gajczak, nauczyciel w Białej zamieszkały, członkiem zarządu rzeczonego stowarzyszenia, który w imieniu Stowarzyszenia podpisywać będzie: „Wojciech Gajczak".

Wadowice, dnia 9 czerwca 1883.

L. 2853. (4200 2—3)

Sąd obwodowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wydziału rady powiatowej w Gorlicach, działający przez swego prezesa Feliksa Skrochowskiego pto. Franciszkowi Szczepanowskiemu Edwardowi Miłkowskiemu i Kazimierzowi Łuniewskiemu o 2000 złr. w. a. z pn. z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Franciszkowi Szczepanowskiemu p. adw. dr. Janczurę w Nowym Sączu kuratorem ze substytucyą p. adw. dra. Żelechowskiego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 19 maja 1883.

L. 6588. (4202 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Tanenbauma z Serafiniec, że kasa oszczędności w Stanisławowie uzyskała przeciw niemu, Mendlowi Kuglerowi, Markusowi Tanenbaumowi pto. 250 złr. w. a. nakaz zapłaty z dnia 28 marca 1888 l. 3630, który ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Fischlerowi w Stanisławowie się doręcza i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w trzech dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacyę udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 30 maja 1883.

L. 2564. (4136 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia zaliczkowego urzędników z ograniczoną poręką w Stanisławowie z 18 lutego 1883 odbył się wybór dyrekcyi na czas trzechletni i tak w miejsce ustępujących wybrani zostali: Axentowiez Franciszek, Bączalski Edmund, ksiądz Dąbrowski Tomasz, ks. Eiselt Jan, Głogowski Jan, Heck Waleryan, Manasterski Alfred, Schindler Jan, zaś z dawniejszej dyrekcyi pozostali: Cybulski Ignacy, Dąbrowski Ignacy, Jabkowski Jan, D. Jochno Jan, Łazarski Mieczysław, Rożałowski Jan, Nemetz Karol.

Stanisławów, 4 kwietnia 1883.

L. 7311. (4135 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że Jakób Salat i Gitla Salat przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Annie Goldamer o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 59 miasto prawa najmu w poz. dom. 3 pag. 85 n. 10 on. na rzecz Anny Goldamer zaintabulowanego pozew wnieśli w skutek czego do wniesienia obrony termin 90 dniowy nakreślony został, i że pozew ten doręczono ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi dr. Kaczkowskiemu z substytucyą adwokata dr. Gałeckiego, któremu pozwana potrzebnej informacyi udzieli, lub innego rzecznika mianować i sąd o tem zawiadomić ma, gdyż inaczej skutki sama sobie przypisze.

W Tarnowie, dnia 26 maja 1883.

L. 1236. (4489 2—3)

C. k. powiatowy pilznieński zawiadamia Antoniego Maduzię z miejsca pobytu niewiadomego, iż pod dniem 21 marca 1883 l. 1236 przeciw niemu wniósł Józef Maduzia pozew o zapłacenie sumy 100 zł. w. a. i uznanie dozwolonego zapowiedzenia za usprawiedliwione, skutkiem czego do rozprawy sumaryeznej termin na dzień 1 sierpnia 1883 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie wyznaczono

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Antoniego Podpory z Jaworza dolnego i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika wcześnie sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Pilzno, dnia 20 maja 1883.

L. 22233. (4165 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Bronisławie Adamowicz zam. Płockiej, że przeciw niej został dnia 21 kwietnia 1883 do l. 15436 na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a z pn.

Gdy miejsce pobytu Bronisławy Adamowicz zam. Płockiej nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dra Goreckiego a tegoż zastępcą adw. dra Krzyżanowskiego.

Wzywamy więc p. Bronisławę Adamowicz zam. Płocką, by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć szkodliwe następstwa sobie samej przypisze.

Lwów, dnia 9 czerwca 1883.

L. 23411. (4492 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Zdanowicza celem przestrzegania przezeń swych praw, że z powodu wniesionego przez c. k. uprz. gal. kolej żelazną Karola Ludwika podania sub. praes. 13 marca 1883 l. 10842 o wydzielenie niektórych parcel z ciała tabularnego majętności Prusie czyli Brusie i Dziewięcierz ustanowionym został dla niego kurator w osobie p. adw. Goreckiego z substytucyą p. adw. Wüllerstorffa i zapadła na powyższe podanie uchwała do rąk kuratora doręczoną została

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 16 czerwca 1883.

L. 23412. (4493 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Józefa Singera c. k. feldmarszałkaporucznika ewentualnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, że masa rozbiorowa Józefa Kobylińskiego wniosła przeciw niemu pod dniem 5 czerwca 1883 do l. 23412 prośbę o wydanie polecenia do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi sumy 1111 zł. 76 ct w. a. w stanie biernym funduszów tabularnych Józefa Kobylińskiego jak Instr. 996 p. 12 n 1 on. uzyskanej pod zastrzeżeniem uznania takowej za nieusprawiedliwioną i jej wykreślenia, wskutek czego termin na dzień 6 sierpnia 1883 o godzinie 11 przed południem wyznaczono i dla p. Józefa Singera kuratora w osobie p. adw. kraj. dra Goreckiego z substytucyą p. adw. dra Pająka ustanowiono.

Wzywamy przeto p. Józefa Singera, by w należytym czasie potrzebnych tytułów prawnych ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki samemu sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 23 czerwca 1883.

L. 2155. (4239 2—3)

C. k sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Nussema Muszlera z Żołyni, iż celem zaspokojenia Joela Perlmuttera w kwocie 100 zł. dozwolono na egzekucyjne zastawowe opisanie realności l. k. 68 w Żołyni i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Mosesa Glantzera w Łańcucie.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 18 kwietnia 1883.

L. 25066. (4168 2—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Sewerynowi Augustynowiczowi, że przeciw niemu został dnia 16go czerwca 1883 do l. 25066 na rzecz Eliasza Salamona Metha wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Seweryna Augustynowicza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Janowicza, a tegoż zastępcą adwokata dra Żukotyńskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Seweryna Augustynowicza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 16 czerwca 1883.

L. 640. (4037 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jonę Goligera, iż celem doręczenia mu uchwały z dnia 24 października 1882 do l. 13059, wedle której Ettla Goliger uzyskała wpis prawa własności co do realności pod l. 101 w Tarnopolu położonej, Jony Goligera własnej, kurator dla niego w osobie adw. dra Axelrada a zastępca w osobie dra Weissteina ustanowiony został.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 27 lutego 1883.

L. 964. (4157 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia Hieromina Bobkiewicza, że na prośbę Jochenego Nechemiego prawonabywcy Naftalego Silbermanna celem wydobycia kwoty 129 zł. $47^1/_2$ ct. zezwolił uchwałą z dnia 11 sierpnia 1881 l. 3017 na egzekucyjne zastawnicze opisanie realności pod lk. 28 w Brzostku położonej dłużników Magdaleny i Hieronima Bobkiewiczów własnej i że z powodu niewiadomego miejsca jego pobytu ustanowił dlań kuratora w osobie Jana Konopki z Brzostku. Zarazem wzywa się go, by sąd zawiadomił o miejscu swego obecnego pobytu lub kuratorowi dostarczył wszelkich środków do obrony służyć mogących lub ustanowił innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego sam sobie przypisywać będzie.

Brzostek, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 23776. (4167 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że firma „Clayton i Schuttleworth przeciw Franciszkowi Szczepanowskiemu pod dniem 7 czerwca 1883 l. 23776 pozew wniosła o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 189 zł. 87 ct. ponieważ życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go na koszt i szkodę tut. adwokata dra Pająka kuratorem, zaś tego substytutem p. adw. dra Blizińskiego mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 9 czerwca 1883.

L. 3280. (4508 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Kopestyńskiego, że Michał Kotys wniósł na dniu 21 czerwca 1883 l. 3280 przeciw niemu pozew o zapłacenie 8 zł. w. a. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 24 lipca 1883 na 8 godzinę przed przed południem wyznaczony został.

Gdy ale miejsce pobytu Stanisława Kopestyńskiego wiadome nie jest, więc ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Franciszka Lewickiego z Jaślisk, któremu pozew też równocześnie wręcza i wzywa Stanisława Kopestyńskiego, ażeby kuratorowi temu potrzebnej informacyi przed terminem udzielił, lub też innego zastępcę prawnego sobie wybrał i o wyborze sąd tutejszy uwiadomił, ileże skutki przez zaniedbanie wynikłe sobie przypisze.

Rymanów, dnia 22 czerwca 1883.

L. 3345. (4156 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że w skutek uchwały ts. z dnia 7 kwietnia 1883 l. 1957 firma: „Eisenwerke und Papiermühle in Kamienica“ z tem, że takową Leon Jaffe podpisywać będzie, do rejestru handlowego firm pojedynczych w dniu 16 kwietnia 1883 wpisaną została.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 11 czerwca 1883.

L. 20609. (4372 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia Tomasza Wróblewskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, możliwych jego spadkobierców i wszystkich do jego masy pupilarnej jakie prawa mieć mogących, również z życia nazwiska i miejsca pobytu nieznanych, że w sprawie Wincentego Góreckiego przeciw nim a względnie masie pupilarnej Tomasza Wróblewskiego o wykreślenie kondyktu ze stanu biernego realności l. $414^3/_4$ we Lwowie ustanowiono dla tejże masy pupilarnej względnie dla nich kuratorem adw. dra Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Małachowskiego.

Wzywa się ich przeto, żeby kuratorowi potrzebnych do obrony praw ich wyjaśnień udzielili, olbo obrali sobie innego pełnomocnika i o tem tutejszemu sądowi donieśli.

Lwów, dnia 16 czerwca 1883.

L. 5046. (4246 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia p. Ottona v. Raven, z miejsce pobytu nieznnego, iż celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z 8go lipca 1882 l. 29920 ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dra Henryka Gottlieba we Lwowie, zaś jego zastępcą p. adw. dra Raresa we Lwowie, i że pierwszemu wspomnianą uchwałę doręczono.

Lwów, dnia 10 lutego 1883.

L. 6093. (4487 1—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie wekslowej Chaima Dorna przeciw Mojżeszowi Bitterman o 30 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dra Freudenberga i doręczył temuż nakaz płatniczy z 31 maja 1883 l. 5337.

Kołomyja, 23 czerwca 1883.

Z. 91. (4247 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg werden alle diejenigen, welche auch die im Lastenstande der aus der Realität sub. Nr. $46^2/_4$ ausgeschiedenen Realität sub. Nr. $46^2/_4$ lit a ersichtlichen Eintragungen und zwar auf die Dom. 233 p. 411 n. 2 on. zu Gunsten des Ferdinand Krammer haftende Summe pr. 200 fl. ö W. und das Dom. 233 p. 411 n. 3 on zu Gunsten der Eheleute Basil und Anna Romanów haftende Miethrecht, Ansprüche erheben, aufgefordert diese Ansprüche vor Ablauf des 28 Februar 1884 desto sicherer beim hiesigen k. k. Landesgerichte anzumelden, widrigens nach fruchtloser Verstreichung dieser Frist, diese Lastenposten als amortisirt erklärt und deren Löschung aus der Realität sub. Nr. 46 lit. a. $^2/_4$ bewilligt werden wird.

Lemberg, am 3 Februar 1883.

L. 3075. (4036 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Lenera, że przeciw niemu wniósł Franciszek Niemetz dnia 24 maja 1883 l. 3075 pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 400 złr., na który równocześnie nakaz zapłaty sumy 400 złr. z pn. wydany, że dla niego kuratorem adwokat dr. Olszewski z substytucyą adw. dr. Janczury ustanowionym został.

Wzywa się zatem Majera Lenera, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Nowy Sącz, 26 maja 1883.

Z. 641. (4315)

Das k. k. Bezirks-Gericht in Gwoździec in der Exekutionsangelegenheit des Gerschon Kellner gegen die minderjährige Anna Wasylczuk pto 30 fl. bestellt hiemit den Fedor Sparyk für die Exekution als Curator, und wird aufgefordert im Sinne des Gesetzes zu vertreten.

Gwoździec, am 12 Juni 1883.

L. 3159 (4155)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że właściciel firmy do rejestru handlowego firm pojedynczych, w skutek tutejszo-sądowej uchwały z dnia 1 maja 1875 l. 2303 wpisanej: „Rafinerya nafty w Ropie dra M. Fedorowicza“ udzielił prokurę p. F. Skrochowskiemu, i że prokurzysta p. F. Skrochowski odtąd firmę tę podpisywać będzie w sposób: „Rafinerya nafty w Ropie dr. M. Fedorowicz, F. Skrochowski“.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 11 czerwca 1883.

L. 3148. (4154)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że na walnem Zgromadzeniu członków Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy, na podstawie uchwały z dnia 25 maja 1878 l. 2560, do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisanego, w dniu 5 marca 1883 odbytem, wybór zastępcy 1go dyrektora w osobie p. Zygmunta Marsa nastąpił, i ogólne Zgromadzenie wybór ten zatwierdziło.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 11 czerwca 1883.

L. 6641. (4232)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została firma Sendera Löwenauer, dla handlu deskami i drzewem w Jasienicy solnej.

Posiadaczem tej firmy jest Sender Löwenauer handlujący drzewem w Jasienicy solnej.

Sambor, dnia 12 czerwca 1883.

L. 20979. (4125 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomym Jechielowi Jakóbowi 2ga imion Lubarskiemu i Ryfce Lubarskiej, że przeciw nim został dnia 14go kwietnia 1883 l. 13446 na rzecz Gal. akcyj. uprz. Banku hipotecznego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty 4 rat pożyczkowych po 46 zł. w. a. z pn. i resztującego kapitału 896 zł. 36 ct. w. a. z pn., a Tabuli miejskiej poleconem zostało, ażeby odnośnie do pożyczki 1000 zł. w. a. w stanie biernym realności l. $517^3/_4$ we Lwowie wedle dom. 97 p. 386 nr. 61 on. ciążącej zanotowała, że c. k. uprzyw. galic akcyjny Bank hipoteczny wniósł do c. k. sądu krajowego we Lwowie dnia 31go marca 1883 l. 13446 przeciw Dworze Reitzes i Jechielowi 2ga imion i Ryfce Lubarskim pozew a właściwie prośbę o nakaz zapłaty powyżej poszczególnionych 4 rat pożyczkowych i dłużnego resztującego kapitału z pn. tudzież że dla tych z miejsca pobytu niewiadomych Jechiela Jakóba 2ga imion i Ryfki Lubarskich kuratorem adw. dr. Skowroński a tegoż zastępcą adw. dr. Rares we Lwowie ustanowiony i wspomniony nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony został.

Wzywa więc zatem Jechiela Jakóba 2ga imion Lubarskiego i Ryfkę Lubarską, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 2 czerwca 1883.

L. 23840. (4102 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Roman, że przeciw niemu został dnia 7go czerwca 1883 do l. 23840 na rzecz Sachera Luft wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 283 zł. 30 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jana Roman nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Malego, a tegoż zastępcą adw. dra Pająka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jana Roman, by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 9go czerwca 1883.

L. 3866. (4455 3—?)

C. k. sąd powiatowy miej deleg. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Osiasa Breuera, że na pozew Schmerla Andermana przeciw niemu o zapł. 47 zł. do postępowania drobiazgowego termin na dzień 19go lipca 1883, o 8 godz. rano wyznaczony został i dla niego adw. dr. Wurzel jako kurator ustanowionym jest.

Wzywa się zatem Osiasa Breuera, aby temu kuratorowi informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Stanisławów, 26 kwietnia 1883.

Upadłości.

Z. 7207. (4501 1—3)

Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche bewegliche so wie über das in den Laendern für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Hersch Koppes Bochner nicht protokollirten Kaufmannes in Kałusz, der Konkurs eröffnet worden Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter in Kałusz J. Kuźma und als einstweiliger Massaverwalter Herr Menische Fruchterman in Kałusz bestimmt.

Alle diejenigen welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Confursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit das über anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tage von der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Kałusz nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 4 September 1883 um 9 Uhr bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung zu bringen, weche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagsatzung auf den 16 Juli 1883 Vormittags 9 Uhr bei dem Concurskommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belage zu erscheinen eingeladen werden. Zugleich wird den Gläubigern welche nicht in Kałusz oder im Sprengel des k. k. Bezirksgerichtes Kałusz wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 einen in Kałusz wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens ihnen auf Antrag des Concurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde. Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ bekannt gegeben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte

Sambor, den 30 Juni 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 3448. (4478 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w kwocie 3446 zł. 19 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3500 zł. w. a. na hipotekę posiadłości dworskiej część lasów Tuligłowskich w powiecie jarosławskim położonych, Samsona Billet własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 24 czerwca 1883.

L. 4216. (4479 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 77.897 zł. 48 ct. w. a. listami zastawnemi, zwiększej sumy 80.000 zł. na hipotekę dóbr Dyniska w powiecie rawskim położonych, Władysława Skolimowskiego i Józefa Skolimowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 30 maja 1883.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

Lichtarze ogrodowe (metalowe, z gładką szklaną banią).

Sztuka 80 centów.

Dra. ANJELA

Zakład wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szląsku austryackim)

w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej; najstaranniejsze pielegnowanie i wyżywienie. Zastosowanie **Elektrotherapii, Massaży i kąpieli z igiełek sosnowych.** Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę oddalona.

(1659 41-?)

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 23—?)



(3406 10—?)

Cierpiącym na oczy

pewna pomoc.

Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ócz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, spuchnięcia i rozmaite inne słabości ócz. Znaną jest ona od dawna w całych Niemczech i Rossyi, gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używaną bywa.

Główny skład dla Galicyi

w Aptece Oswalda Paulo

w Bukaczowcach.

Cena 1go flakonu z dokładną instrukcyą 1 złr. 20 ct.

Nabyć także takową można:

We Lwowie w apt. p. Blumenfelda, w Brzeżanach w apt. p. Łobosa, w Brodach w apt. p. Inlendera, w Kołomyi w apt. p. Stencla, w Stanisławowie w apt. p. Macury.

(4451 1—12)

J. Kolijewicz

rusznikarz

i rzeczoznawca sądowy

we LWOWIE, Plac cłowy



przyjmuje zamówienia na broń najnowszych systemów, przerabia ze strzelb kabzlowych na Lancaster, uskutecznia wszelką reperacyę broni myśliwskiej, dorabia dokładne osady do strzelb - po najniższych cenach, jako też i naboje eksplodujące i t. p.

Wszelka broń z pracowni mej pochodząca, jest jak najdokładniej wypróbowaną do strzelania pewnego, za którą ręczę.

☞ Zlecenia zamiejscowe uskuteczniam jak najdokładniej i spiesznie pocztą. (3807 17—?)

SASSÓW

Zakład wodoleczniczy

o milę szosą od Złoczowa.

Sezon trwa **od 15go maja** do 31go października.

Zakład świeżo przebudowano i wprowadzono wszelkie ulepszenia, mające na celu dokładność w kuracyi i wygodę gości. Okolica piękna: lasy szpilkowe i wzgórza naokoło. Mieszkania wygodne. Pobyt urozmaicony: W kasynie dzienniki, fortepian, bilard etc., kręgielnia i gimnastyka. Muzyka dwa razy w tygodniu.

Poczta i apteka w miejscu.

Restauracya w zakładzie pod dozorem lekarza.

Koszta ogólne od 17 zł. 50 ct. do 22 zł. tygodniowo.

Do 15 czerwca i od 1 września ceny prócz wiktu o czwartą część niższe.

Tak jak w roku przeszłym, lekarzem zakładowym jest Dr. **H. Ebers,** b. sekund. szpitala wied.

Prospekty na żądanie rozsyła Zarząd.

(3309 16 3)

Najtaniej

Chiffony i Shirtingi

sztuka metry 24 = 40 łokcicm polskim

po złr. 7, 7.60, 8, 8.75, 9.60, 10.40, 12, 13.40,

łokieć po ct. 14, 15, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30 i 32

w handlu płócien i gotowej bielizny

Jana Riedla we Lwowie

(4222 2-6)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet”

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

(4459 3—3)

Obwieszczenie.

Wydział wierzycieli masy rozbiorowej Schmula Baltuch w Zaleszczykach uchwalił ryczałtową sprzedaż towarów bławatnych do masy należących i na kwotę 2090 złr. oszacowanych, w drodze ofertowej najwięcej ofiarującemu, przyczem zastrzega sobie wydział prawo przyjecia lub odrzucenia ofert.

Chęć kupienia mający zechcą swe oferty zaopatrzone kaucyą w kwocie 209 złr. gotówką wnieść najdalej do dnia 11 lipca 1883 na ręce podpisanego zawiadowcy masy w Zaleszczykach, u którego także inwentarz lub towary oglądać mogą.

Samuel Kremer

L. 413. (4512)

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

Z dniem 30 czerwca 1883 roku było w obiegu:

6% Listów hipotecznych:	złr.	16,407.300
5% Listów hipotecznych:	złr.	5.437.300
5% Listów hipotecznych premiowanych:	złr.	7,624.900
Asygnacyj kasowych:	złr.	2,556.050

Lwów, 1 lipca 1883.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony).

---

do L. 13027 P.

Konkurs

na obsadzenie **czterech posad strażników kolejowych** na przestrzeni austryackiej c. k. uprzyw. Towarzyst. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

Posady te połączone są z roczną płacą w wysokości 204 złr. w. a., ubraniem służbowem i pomieszkaniem.

Petenci winni są wykazać się świadectwem zdrowia i znajomością języka polskiego w piśmie i słowie.

Wysłużeni podoficerowie, posiadający certyfikaty służbowe, mają w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, pierwszeństwo.

Petenci, ubiegający się o te posady, nie powinni przekraczać 35 lat wieku, wyżej zaś wzmiankowani aspiranci wojskowi lat 37.

Podania zaopatrzone w żądane dowody, aspirantów wojskowych zaś w certyfikaty wojskowe, wnieść należy najdalej do 28 lipca b. r. do dyrekcyi ruchu c. k. uprzyw. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej we Lwowie.

Wiedeń, dnia 30 czerwca 1883.

Zarząd centralny

Towarzystwa c. k. uprz. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

(4515 1—3)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wyko[...] kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Werpera

Papier z c. k. uprzyw. fabryk